

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 25 groszy** Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.

BĘDĄ ROZPISANE WYBORY

gdy w kraju nastąpi całkowite uspokojenie umysłów

Co powiedział premier Sławek w klubie sprawozdawców parlamentarnych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (F) telefonuje:

Bezpośrednio po wizycie, złożonej wczoraj rano p. marszałkowi sejmu, Daszyńskiemu, no wotowanemu premier, p. Sławek przybył do klubu sprawozdawców parlamentarnych, gdzie wygłosił krótkie przemówienie, tej treści:

„Charakter każdego człowieka odbija się zawsze na jego pracy. Moje cechy charakteru uwidocznia się bardzo szybko na stosunku moim do panów, jako przedstawicieli prasy. JA NIE LUBIĘ MÓWIĆ O SWOICH ZAMIERZENIACH dopóki nie przygotowałem ich do realizacji. Panowie zaś, dla zaspokojenia zainteresowań czytelnika, chcieliby jaknajwięcej informacji podać, choćby nawet w formie pogłoski o tem, co

jeszcze nie istnieje, a dopiero ma, lub może powstać.

Nie podzielałbym pod tym względem tendencji panów. — Przecież panowie mogliby znaleźć ogromny materiał nie mniej ciekawy, a informujący szeroki ogół czytelników z dziedziny tych rzeczy, które Polska w swej pracy do odbudowania się **PO LATACH NIEWOLI JUŻ DOKONAŁA**. Naprawdę apeluję do panów o większą uwagę dla tej strony działalności prasowej, a będą panowie mogli pobudzać najwznieśliwsze uczucie — **UCZUCIE DUMY OBYWATELI** państwa z osiągniętych wyników“.

Całe przemówienie premier Sławek odczytał z ćwiartki papieru.

Na przemówienie p. premiera prezes klubu sprawozdaw-

ców parlamentarnych, red. Bazylewski odpowiedział:

„Panie premierze! Dziękuję bardzo serdecznie za zaszczyt, jaki nas spotkał. Jeżeli mi wolno korzystać z pierwszego zeknięcia naszego z panem premierem, pozwolę sobie wyrazić życzenie, które będzie zarazem życzeniem wszystkich odcieni prasy, wśród nas reprezentowanej. Jesteśmy klubem sprawozdawców parlamentarnych, **NIE CHCIELIBYŚMY BYĆ**

Zoon Cosima Wagner



W Bayreuth zmarła w 93 roku życia Cosima Wagner, córka Franciszka Liszta i kolejno żona Hansa Bülowa i genialnego Ryszarda Wagnera. Przeżyła ona swego drugiego męża, nieśmiertelnego twórcę wielkich oper, o prawie pięćdziesiąt lat. W niedzielnym dodatku „Głosu Porannego“ zamieścimy sylwetkę tej nieprzeciętnej kobiety i opiszemy rolę, jaką odegrała ona w życiu kulturalnym, a szczególnie muzycznym, przedwojennych Niemiec.

Premier Sławek u kard. Kakowskiego

WARSZAWA, 2 kwietnia. — (PAT.) — Dziś o godz. 14-ej pan prezes rady ministrów Walerj Sławek złożył wizytę ks. kardynałowi Kakowskiemu. O godz. 17.30 premier przyjął kierownika min. przemysłu i handlu, Kwiatkowskiego.

KLUBEM SPRAWOZDAWCÓW BEZROBOCZYCH. Jeżeli w koncepcjach rządowych atom takich życzeń naszych może mieć jakąś wagę, prosimy o jego uwzględnienie“.

Następnie dziennikarze zwrócili się do p. premiera z zapytaniem, czy jest już ustalony przypuszczalny **TERMIN ROZWIĄZANIA SEJMU** i rozpisanie nowych wyborów.

P. premier odpowiedział: — Jeszcze nie. To mieści się mniej więcej w znanych panom oświadczeniach pos. Jana Piłsudskiego: **NAJPIERW MUSI NASTĄPIĆ USPOKOJENIE W KRAJU.**

Z kolei zapytano, czy poseł Sławek zamierza pójść po tła oświadczeń posła Jana Piłsudskiego?

— **JEDEN CZŁOWIEK NIE**

MOŻE WE WSZYSTKICH FORMACH KONTYNUOWAĆ ZAMIERZENIE DRUGIEGO, — odpowiedział p. premier.

— Czy rząd pana premiera będzie rządem uspokojenia?

— **TO NIETYLKO ODEMNIE ZALEŻY** — odpowiedział premier i opuścił lokal klubu sprawozdawców parlamentarnych.

Należy zaznaczyć, że premier przybył do klubu bez urzędników kancelarii cywilnej, a jedynie **W TOWARZYSTWIE KILKU WYŻSZYCH OFICERÓW.**

Na zadawane pytania premier odpowiadał bardzo niechętnie.

Cała wizyta wraz z fotografią, która zajęła lwią część czasu, **TRWAŁA OKOŁO 10 MINUT.**

Prezydent Rzplitej u p. Bartla

Dlaczego były premier nie był obecny na bankiecie B. B.?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Pan Prezydent Rzplitej odwiedził w dniu wczorajszym b. premiera p. Bartla, który w dniach najbliższych wyjeżdża zagranicę.

Wczoraj również złożył wizytę b. premierowi marszałek sejmu Daszyński.

Rzecz charakterystyczna, na którą zwracają uwagę w stolicy, że p. Bartel nie brał udziału w onegdajszym bankiecie, urządzonym w hotelu Angielskim przez klub B. B.

W czasie, gdy bankiet ten się odbywał, p. profesor Bartel zęgnął herbatką swe najbliższe otoczenie.

Sukces socjalistów

przy wyborach uzupełniających we Francji

PARYŻ, 2 kwietnia. — W częściowych wyborach ściślejszych do izby zwyciężyli socjaliści, bijąc na głowę radykałów.

Jakby nie dość tego, w miejscowości Bergerac, gdzie kandydat socjalistyczny, Simounet, miał się wycofać z walki wobec radykała, który w pierwszym głosowaniu otrzymał więcej od niego głosów, socjalista kandydat swoją utrzymał do końca i ostatecznie zwyciężył, dzięki poparciu głosów skrajnie lewicowych.

Dla wewnętrznej polityki francuskiej jest to doniosły wypadek, który pociągnąć może poważne następstwa we wzajemnym kształtowaniu się stosunków między partjami Herröta i Bluma.

Cała prasa dzisiejsza poświęca tej walce artykuły wstępne. W obecnej izbie socjaliści posją dają już prawie tyle mandatów (103), co radykałowie (113).

N'kogo tedy nie zdziwi, jeżeli po Tardieu pierwszym premierem, który obejmie władzę, będzie Paul

Polsko-niemiecka izba handlowa

organizuje się w Warszawie

WARSZAWA, 2 kwietnia (WIP) — Na dzisiejszym posiedzeniu prezesów izb przemysłowo-handlowych pod przewodnictwem p. Klarnera postanowiono powołać do życia polsko-niemiecką izbę handlową, jako samodzielną instytucję przy udziale ze strony polskiej czołowych osobistości ze sfer przemysłowych, rolniczych, handlowych i finansowych oraz związku izb przemysłowo-handlowych.

Inicjatywa ta posiada równoległy charakter do poczynania niemieckich sfer gospodarczych, które już zorganizowały w podobny sposób niemiecko-polskie izby

handlowe na terenie Rzeszy. W wykonaniu tej uchwały związek izb przystąpił do realizacji tego przedsięwzięcia.

WARSZAWA, 2 kwietnia (WIP)

— Po podpisaniu traktatu handlowego z Niemcami pojawili się na terenie Warszawy przedstawiciele firm niemieckich, którzy przystępują tutaj do zakładania składów i biur. Między innymi na Marszałkowskiej 137 instaluje się już jedno z wielkich niemieckich biur okrętowych, które za lokal płaciło komorne już od 2 lat w nadziei przyjęcia traktatu.

Liczba bezrobotnych w Anglii

wynosi już 1639 tysięcy i stale wzrasta

LONDYN, 2 kwietnia. (ATE) — Według ogłoszonego komunikatu urzędowego liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła w dniu 24 marca 1,639,000. Oznacza to zwiększenie o 17,000 w porównaniu z poprzednim tygodniem sprawozdawczym oraz o pół miliona w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego roku.

Należy jednak uwzględnić, że z początkiem roku bieżącego wydano nową ustawę, która rozszerza znacznie liczbę osób, korzystających ze wsparcia państwowych wskutek bezrobocia.

„Gabinet Hindenburga“

Dlaczego obalono w Niemczech koalicję „weimarską“

Nie można rządzić dłuższy czas przeciwko socjalistom
(Własna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

Berlin, w kwietniu 1930. „Murzyn zrobił swoje, murzyn może sobie odejść”. Bliższe dwa lata rządziła w Niemczech wielka koalicja „weimarska” z socjalistami na czele. W wyniku wyborów 1928 r., które przyniosły nacjonalistom sromotną porażkę, nie był ko centrum, lecz i niemiecka partja ludowa (ta ostatnia pod wyraźnym wpływem Stresemanna), zaczęły orjentować się na lewo. Blisko dwa lata trwała zgodna współpraca stronnictw centrowo - lewicowych zarówno w parlamencie, jak i w gabinecie Müllera. I na gle wykorzystano pierwszą na darżającą się, zresztą najzupełniej błahą, przyczynę, aby zerwać koalicję.

Na gmachu międzypartyjnej zgody ukazały się pierwsze rysy, gdy socjalistyczny minister skarbu Hilferding, nie uzyskując aprobaty gabinetu dla swego programu finansowego, złożył tekę. Śmierć Stresemanna w znacznej mierze przyczyniła się do tego, że niemiecka partja ludowa straciła jeden z najpotężniejszych pomostów, łączących ją z demokratyczną lewicą. Lecz wówczas rysy pośpiesznie zatykowane: w przededniu konferencji haskiej, przyjęcia planu Younga, „odzyskania” oku powanej Nadrenji, zmiana rządu nie była wskazana.

Nietrudno było przewidzieć, że natychmiast po ratyfikacji przez Reichstag układu reparacyjnego rząd poda się do dymisji. Po zaakceptowaniu przez parlament planu Younga nacjonaliści rozwinęli potężną kampanję protestacyjną, nie oszczędzając nawet swego do tychczasowego faworyta, prezydenta Hindenburga, który akt ratyfikacyjny podpisał. Z całym obiektywizmem stwierdzić należy, że akcja protestacyjna Hugenberga miała powo-

zenie, zwłaszcza wśród młodzieży. Wywołało to nową fali reakcji w Niemczech, której drobnym przejawem są harce hitlerowców w rządzie Turynji. Nastroje reakcyjne ogarnęły i centrowe partje polityczne. Centrum katolickie miało ponoć przyrzeczone przez Hindenburga, że otrzyma misję tworzenia rządu pod tym jednak warunkiem, iż odda swe głosy za ratyfikacją planu Younga i umowy handlowej polsko - niemieckiej.

Tak też się stało. Gdy tylko zamilkły odełosy nacjonalistycznej hecy pod hasłem „Nieder mit Hindenburg!”, należało udobruchać „obrażonych” w swych narodowych uczuciach zwolenników Hugenberga przez udzielenie miejsca w rządzie. Dla niemieckiej polityki zagranicznej nie są już oni obecnie niebezpieczni, skoro najważniejsze akty między narodowe ostatnich dwóch lat zostały podpisane i ratyfikowane. W dziedzinie zaś polityki wewnętrznej - gospodarczej bliższa jest sercu centrowców prawica, niż socjaliści. Należało się przeto jaknajszyciej pozbyć „murzyna” socjalistycznego. Przy najbliższej okazji, gdy minister skarbu, dr. Moldenhauer, przedkłada projekt podwyżki składek na ubezpieczenie od bezrobocia, a socjaliści żądają 4 proc., niemiecka partja ludowa obstała przy 3,5 proc., centrum proponuje kompromisowo 3,75 proc. I dla tej jednej czwartej proc., wyrażającej się w sumie 70 milionów marek, jakże nikłej przy 12 - miliardowym budżecie! — stwarza się przesilenie. Socjaliści i demokraci nie chcą ustąpić ludowcy i centrum chwytają się okazji i w ten sposób na głę śmiercią umiera wielka koalicja.

Powierzając misję tworze-

nia gabinetu liderowi centrum katolickiego, dr. Brüningowi, prezydent Hindenburg nalegał na pośpiech i prosił o fachowo - personalny niepartyjny dobór ministrów. Jakoż Brüning uwinął się dość szybko, jak na skomplikowaną sytuację nowoutworzonego „centroprawu”. Prócz swego własnego stronnictwa oparł się na wszystkich ugrupowaniach centrowych: demokratów, ludowców, partji gospodarczej, bawarskich ludowców pozyskał obietnicą niepodwyższenia podatku od spożycia piwa. Siły liczebne wyrównały się: Brüning dysponował już mógł w Reichstagu tyłoma głosami, wiele posiada socjalna demokracja wraz z komunistami. Ale pozostają na uboczu niemiecko - narodowi, którzy trzymają los „centroprawu” w rękach. I tu Brüning popełnia zrzeczną dywersję, porwijac Hugenbergowi prezesa Landbundu Schielego i konserwatywnego prawnicowca Trevirana. Wraz z tymi dwoma dysygnowanymi ministrami ma przejść do koalicji rządowej z 30 — 40 narodowców, a wówczas był gabinetu, który otrzymał miano „gabinetu Hindenburga”, na pewien czas jest za pewniony.

W jakim charakterze wchodzi do rządu zdeklarowani monarchiści i przeciwnicy układu reparacyjnego? Jeśli czynią to wbrew nakazom Hugenbergu, jest rzeczą problematyczną, czy pociągną za sobą, lub czy nawet zneutralizują wielu niemiecko - narodowych. Jeśli zaś zostają ministrami za zwoleniem swego przywódcy, a więc w charakterze oficjalnych przedstawicieli stronnictwa narodowego to czwż możliwa jest współpraca z nimi demokratów i lewicowych centrowców, niewątpliwych republikanów?

Socjaliści w każdym razie zapowiedzieli ostrą opozycję przeciw obu ministrom — nacjonalistom. Stawia to pod znakiem zapytania długotrwałość rządu dr. Brüninga, boć przecież nawet taki przeciwnik socjalizmu, jakim jest leader niemieckiej partji ludowej, dr. Scholz, przed kilku zaledwie dniami wygłosił znamienne słowa: „Rządzić przez dłuższy czas bez lub przeciw socjalistom jest w Niemczech rzeczą niemal niemożliwą”.

D. U.—

Zelio

PASTA ZIARNA
TEPI TEPIA
SZCZURY MYSZY

Łatwe i wygodne stosowanie!
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:
tubi blaszane po 30 gramów
pudełka tekturowe po 25 50 100 250g; 1kg

Wszystkim opłaconym. Bajer. Do nabycia w aptekach i sklepach ogólnych.



DRUCIANE

Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów, „Rabitz” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung

Łódź, Wólczańska 151. tel. 128-97.

P. Hanau chora z przejedzenia

W sobotę ma ostatecznie opuścić więzienie

PARYŻ, 2 kwietnia. — Po wypuszczeniu na wolność za kaucją 100,000 franków byłego męża p. Hanau, Łazarza Blocha, opłnja publiczna oczekuje w najbliższych dniach, prawdopodobnie w sobotę, zwolnienia samej p. Hanau z więzienia śledczego.

W mieszkaniu p. Hanau w Boulevardzie pod Paryżem zjawili się wczoraj malarze i tapicerzy i przystąpili do odnawiania mieszkania,

co świadczyłoby, iż jego lekarka wkrótce powróci do domu. Matka aresztowanej zebrała już 300,000 franków na kaucję, podczas gdy reszta, jak to już doniosły depesze, zagwarantowana będzie przez dawnych klientów p. Hanau.

P. Hanau jest obecnie chora i gorączkuje, gdyż wbrew przestrogom lekarzy po trzytygodniowym pobycie zjadła zbyt obfity obiad.

Sala Teatru Kameralnego

Gmach Grand-Hotelu-Traugutte 1.

Niedziela, dn. 6 kwietnia r. b. punkt. o g. 12-ej w poł.

Po raz pierwszy w Polsce

Sąd publiczny

nad filmem dźwiękowym

Głos zabiorą przedstawiciele świata nauki, teatru, literatury, muzyki, malarstwa i prasy.
Publiczność — ława przysięgłych.



Dziś i dni następnych!

Nasz przebój

tegorocznej produkcji 1930

Jedyny film najnowszej produkcji z
CONRADEM VEIDTEM
i **MARY PHILBIN**

p. t.

TRUCICIELE

Potężne arcydzieło filmowe
na tle tragedji ludzkiej
oraz jej namiętności

Znakomita para kochanków

Mistrz świata — niezrównany tragik

CONRAD VEIDT

Pełna wdzięku i subtelności ulubienica Łodzi

Mary Philbin

Muzyka M. Lidauera.

Początek seansów o godz. 4-ej pp.
w sob. i niedz. o 12-ej w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Na froncie pomorskim spokój...

Kilka wypadów rad. Wojewódzkiego nie przeszkodziło radzie miejskiej w uchwaleniu koncesji na budowę dworca samochodowego i statutu Komunalnej Kasy Oszczędności

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej należało do wyjątkowo spokojnych i rzeczowych. Porządek dzienny nie przewidywał spraw, któreby podsycały namiętności partyjne i wywoływały ostrzejsze wystąpienia opozycji.

Na początku rada zajęła się wnioskiem magistratu w sprawie zaskarżenia do trybunału administracyjnego decyzji ministerstwa co do zmniejszenia podatku od biletów kinowych. Przy tej okazji dowiedzieliśmy się, że wpływy miejskie, po wprowadzeniu zredukowanych stawek podatku, **skurczą się o 800 tysięcy złotych rocznie.**

Rada bez dyskusji wniosek zaskarżenia decyzji ministerstwa przyjęła.

Z kolei zajęto się sprawą przyznania związkowi miast wozyckich w wysokości 30 tysięcy złotych.

Przy tej okazji radny Wojewódzki wystąpił przeciwko zarządowi związku miast, wywodząc, że źle pracuje, a przytem przekracza swój budżet, a więc nie umie gospodarować. Ponieważ sytuacja miasta jest ciężka, więc w konkluzji przywódca opozycji sprzeciwia się omawianemu wnioskowi.

Wiceprezydent Rapalski sprawa przedzielił kwestję na własności, wyjaśniając przede wszystkim, że nie może tu być mowy o pożyczce, a jedynie o **wpłaceniu a conto należnych składek**

członkowskich, które Łódź wpłaca w wysokości 15 tysięcy złotych. Jest to więc jedynie przyjsięcie z pomocą instytucji w ramach zobowiązań, do czego miasto poczuwać się musi, jako członek wspomnianej instytucji. Jeśli chodzi o zarzut rad. Wojewódzkiego co do złej gospodarki finansowej zarządu związku miast, to wiceprez. Rapalski wyjaśnił, że

pleniądże poszły na udział w wystawie poznańskiej,

z którego to tytułu związek miast dotychczas wysokości składek poszczególnych członków nie zmieniał. Po tych wyjaśnieniach rada wniosek magistratu przyjęła.

Następnie na porządku dziennym znalazła się sprawa udzielenia **związkowi inwalidów koncesji** na budowę centralnych dworców autobusowych w Łodzi.

Tekst koncesji referował rad. Golański. Magistrat, zarówno pod wpływem obiektywnej władz nadzorczych, jak i po głębszym zastanowieniu w łonie własnych połączonych komisji, wprowadził do umowy koncesyjnej pewne zmiany. A więc przede wszystkim koncesja przewiduje obecnie budowę dwóch dworców od razu,

ści miasta. W związku z tem o- płała koncesyjna na rzecz miasta została zredukowana z 30 na 20 proc. od dochodów brutto. Poza tem do jednego z paragrafów umowy

dodano zasadnicze zastrzeżenie. Brzmi ono: „Miasto nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności w stosunku do koncesjonariusza, o ile wykonanie uprawnień z umowy niniejszej wypływających będzie niemożliwe z powodu istniejących praw i przepisów lub postanowień i rozporządzeń władz”. — Zastrzeżenie to zawiera oczywiście obronę miasta przed pretensjami koncesjonariusza co do wyłączności garażowania i postoju samochodów.

Przeciwko uchwaleniu koncesji wystąpił szereg radnych z p. Wojewódzkim i Pogonowskim na czele.

Nikt z oponentów nie sprzeciwiał się samej idei powierzenia koncesji związkowi inwalidów (nie zapomina się o głosach przyszłych wyborców!), występowano natomiast za odesłaniem całej sprawy jeszcze raz do komisji celem do kładnego jej przemyślenia, czy li poprosto za odłożeniem jej ad calendas graecas. Domagano się przytem,

aby w umowie określona była od razu taryfa,

jaką koncesjonariuszom będzie wolno pobierać. Poza tem wyrażano obawy, że ponieważ Zw. inwalidów nie posiada potrzebnych na budowę pieniędzy (około miliona złotych), więc będzie musiał zaciągnąć pożyczkę, a wówczas gros korzyści z całej koncesji będzie miał pożyczkodawca, a nie miasto i koncesjonariusz.

Na wszystkie zarzuty odpowiadał wiceprez. Rapalski. Opiął przede wszystkim kolejne fazy zastanawiania się nad koncesją, co trwa już rok, aby dowiedzieć, iż zarzut pochopnego traktowania całej sprawy przez magistrat jest absolutnie nieuzasadniony. Następnie zwrócił całkiem słuszną uwagę oponentom, iż

nie zadali sobie nawet trudu przejrzenia tekstu umowy koncesyjnej. Gdyby to byli uczynili, stwierdziliby, że miasto ma zastrzeżone prawo zaakceptowania lub odrzucenia przedstawionej przez koncesjonariusza taryfy. W rezultacie apelował do rady, aby sprawy nie odkładać, bowiem nie już w tej sprawie wymyślić się nie da, a wszelka

zwłoka idzie jedynie na rękę

właścicielom rozmaitych prywatnych garażów.

i miejsc postojowych, które urągają, jak wiadomo, elementarnym zasadom higieny i wygodności pasażerów. W myśl wywodów wiceprezydenta rada umowę koncesyjną w przedstawionem brzmieniu uchwaliła. Obecnie związek inwalidów musi przystąpić

do usuwania dalszych przeszkód,

które, jak twierdził p. Rapalski, jeszcze przez długi czas piętrzyć się będą przed otrzymującymi koncesję.

Na zakończenie, po krótkiej dyskusji, rada uchwaliła statut komunalnej kasy oszczędności,

z poprawką, do której zresztą przychylił się magistrat in corpore, a która głosi, że ani magistrat, ani w szczególności wydział podatkowy,

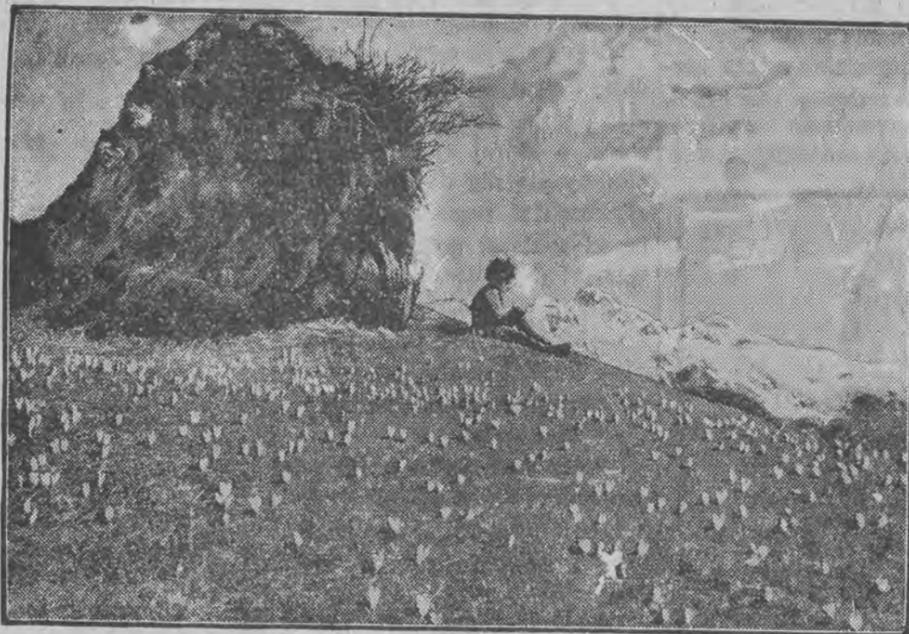
nie będzie miał dostępu i wglądu do księżeczek oszczędnościowych.

Statut będzie obecnie przesłany do ministerstwa do zatwierdzenia.

Na tem posiedzenie rady zostało o godz. 11 min. 20 zamknięte.

Civis.

Wiosna w górach



Na stokach zakwitły pierwsze krusy.

Interpelacja w parlamencie Rzeszy

w sprawie dalszych losów traktatu polsko-niemieckiego

BERLIN, 2 kwietnia. — Jutrzejszą debatę nad oświadczeniem rządu kanclerza Brüninga otworzy przywódca najliczniejszej frakcji Reichstagu, socjaldemokrata Beitscheidt.

Mówca zażąda od rządu wyjaśnienia co do losów polsko-niemieckiego traktatu handlowego, o którym kanclerz Brüning, kokietując Niemiec i narodowych i nie chcąc urzucić Hugenberg, nie wspominał ani słowem, ogranicza-

jąc się jedynie do ogólnej zapowiedzi „kontynuowania dotychczasowej polityki zagranicznej”.

Jak oświadczyli w kołach parlamentarnych, rząd uspokoił obawy opozycji oświadczeniem, iż gabinet zdecydowany jest traktat z Polską w jego dotychczasowym brzmieniu przedłożyć niezwłocznie Reichstagowi do ratyfikacji.

Głosowanie nad wnioskami nieufności przez komunistów i socjal-

demokratów, nastąpi jutro w południe.

Sytuację rządu ujmuje socjalistyczny „Vorwärts” następująco:

Albo Brüning będzie w przeciągu 24 godzin szefem niezamaskowanego rządu prawicowego (o ile uzyska głosy niemiecko narodowych) i z pomocą Hugenberga rząd będzie parlamentarnie, albo z upoważnieniem prezydenta Rzeszy rozwiąże Reichstag i zastosuje art. 48 konstytucji.

UWAGA!
UWAGA!

Za
Złoty 40.000
nagród

Przynosi Wam

KONKURS
za
ROZWIĄZANIE
ZAGADKI
RADION



Spieszcie do kupców dla zaopatrzenia się w bezpłatne karty, upoważniające do wzięcia udziału w KONKURSIE.

Umowa handlowa z Grecją
zawarta zostanie wkrótce

WARSZAWA, 2 kwietnia (WIP)

— Jak się dowiadujemy rokowania w Grecję o umowę handlową, prowadzone w Warszawie pod przewodnictwem sekretarza stanu dr. Doleżala i posła greckiego w Polsce zdają się dobiegać końca. W związku z tem zostało przedłożone na dwa miesiące przewóz celne między obu państwami, polegające na tem, że nie stosuje się do towarów polskich stawek maksymalnych.

P. Jaroszewicz
obejmie wysokie stanowisko

Warszawsk korep. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Utrzymuje się uparczywa pogłoska, że b. wojewoda warszawski p. Jaroszewicz, który otrzymał dymisję od b. premiera p. Bartla, obejmie znowu wysokie stanowisko państwowe.

„Przestępcy” Brucknera

zakazani w Rosji

MOSKWA, (CEPS). — Cenzura sowiecka wydała zakaz wystawiania na scenach rosyjskich znanej sztuki Brucknera p. t. „Przestępcy”, jako utworu „kontrewolucyjnego”.

ŁÓDZ PIOTRKOWSKA
Flisze 100
do Reklam Gazetowych
Cennik, Prospektów
Zdjęcia fotografowane dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywane

DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z D. 3. IV. 1930 R. Nr. 15.

MORD NA BOISKU

POWIEŚĆ SENSACYJNO-KRYMINALNA A. CHRISTIE.

Ciąg dalszy.

— To wszystko jest bardzo interesujące, — zauważył Giraud. — Ale nie obala to zupełnie mojej teorii.

— A na czym jest oparta pańska teoria?

— Tymczasem wolę o niej nie mówić. Jestem dopiero na początku poszukiwań.

— Chcę pana o coś zapytać.

— rzekł nagle Poirot. — Pan przypuszcza, że drzwi były otwarte. Ale dlaczego potem pozostawiono je otworem? Po opuszczeniu domu mordercy powinni byli je za sobą zamknąć. Gdyby przypadkowo jakiś żandarm przechodził obok domu i zauważył, że drzwi są otwarte, wszedłby do wnętrza, zaalarmował cały dom i może zostaliby jeszcze schwytani przed popełnieniem mordu.

— Zapomnieli o tem. Zrobili błąd!

— Ku memu zdziwieniu Poirot odezwał się nagle:

— Nie podziela pańskiego zdania. Drzwi zostawiono otwarte z rozmysłem, albo z konieczności, — wszelkie inne przypuszczenia są fałszywe.

— Pan nie podziela moich poglądów? A co pan myśli o tej sprawie? Może pan nam powie.

— Panie Giraud, czy ten wypadek nie wydaje się panu znajomy? Czy panu czegoś nie przypomina?

— Znajomy? Nie mogę tego narazie powiedzieć. Ale zdaje mi się, że nie.

— Pan się myli. Prawie identyczny mord został już raz popełniony.

— Kiedy i gdzie?

— Niestety, na razie nie mogę sobie tego przypomnieć, ale wciąż nad tem myślę. Sądziłem, że pan będzie mi pomocny.

Giraud mruknął:

Dużo przestępstw zostało już popełnionych przez zamaskowanych mężczyzn. Szczegółów jednak nie pamiętam. Wiem tylko, że mniej lub więcej wszystkie wypadki mordów są do siebie podobne.

— Ale zawsze istnieje coś — jakiegoś osobistego piętno.

Poirot zwrócił się nagle do nas wszystkich:

— Chcę panom opowiedzieć teraz coś o psychologii przestępstwa. Pan Giraud wie bardzo dobrze, że każdy przestępca ma swą własną metodę i że policja, gdy się ją woła do wypadku włamania według tej metody postępowania często rozpoznaje przestępcę. Człowiek jest nieoryginalnym zwierzę-

ciem. Nieoryginalnym w granicach swego codziennego przyzwoitego życia i tak samo nieoryginalnym jest poza temi granicami. Ale gdy człowiek popełnia jakieś przestępstwo, każde następne, które popełni, będzie podobne do pierwszego. Angielski morderca, który po kolei pozbywał się swych żon, topiąc je w wannie, jest tego klasycznym przykładem. Gdyby każda z żon usuwał w inny sposób, prawdopodobnie do dziś dnia niktby się nie domyślił, że on był mordercą. Ale po siadał zwykłą ludzką naturę, więc przypuszczał, że to co mu się raz udało, uda mu się zawsze i pokutuje on teraz za brak oryginalności.

— A moral z tego?

— Że o ile ma się przed sobą dwa przestępstwa, ułożone i wykonane w ten sposób, — należy przypuszczać, że dokonała ich ta sama osoba. Szukam właśnie tej osoby, panie Giraud i znajdę ją. To jest właśnie prawdziwy klucz — klucz psychologiczny. Pan, panie Giraud, zna się na papierosach i zapalniczkach, a ja, Poirot, znam psychologię ludzką!

Giraud milczał.

— Dla orientacji, — mówił dalej Poirot, — chciałem zwrócić pańską uwagę na pewną rzecz, o której może bezemnie pan by się nie dowiedział. A mianowicie zegarek pani Renauld w dzień po morderstwie spieszył się o dwie godziny.

Giraud podniósł głowę.

— Może zawsze tak chodził?

— Pani Renauld oświadczyła, że zegarek szedł dobrze.

— Tem lepiej.

— Ale dwie godziny to bardzo dużo, — rzekł łagodnie Poirot. — I pozatem jest jeszcze sprawa odcisków stóp na klombie.

Głową wskazał w stronę otwartego okna. Giraud szybko podszedł do parapetu i wyrzwał na klomb.

— Nie widzę żadnych odcisków stóp — rzekł po chwili?

— Nie dziwię się, — odparł Poirot, kładąc jakąś książkę na stole, — przecież ich niema!

Na twarzy Giraud'a ukazała się wściekłość. Uczynił krok w kierunku Poirot'a, lecz nagle otworzyły się drzwi salonu i Marchaud oznajmił:

— Pan Stonor, sekretarz, przybył przed chwilą z Anglii. Czy może wejść?

X.

Gabrjel Stonor

Człowiek, który wszedł do salonu, był niezwykle zjawi-

skiem. Bardzo wysoki, atletycznie zbudowany, o obliczu, jak bronz, uczynił na nas wielkie wrażenie. Później, gdy poznałem lepiej Gabrjela Stonora, doszedłem do wniosku, że jest to również niezwykła osobowość. Z urodzenia Anglik, był mieszkańcem całego świata. Półował w Afryce, zwiedził Koreę, hodował bydło w Kalifornji i handlował na wyspach południowych.

Spojrzenie jego zatrzymało się na panu Hautet.

— Zdaje się, że pan jest sędzią śledczym, który prowadzi badanie w tej sprawie? Bardzo mi miło pana poznać. Jak się ma pani Renauld? Jak zniósła ten cios? Musiało to uczynić na niej straszne wrażenie.

— Straszne, — rzekł pan Hautet. — Narazie zaznajomię pana z obecnymi tu osobami. Pan Bex, komisarz policji, pan Giraud, detektyw z Paryża, Pan Hercule Poirot, sławny detektyw, którego przywołał pan Renauld, w celu zapobieżenia tragedji, ale niestety, uczynił to zapóźno. Przyjaciel pana Poirot, kapitan Hasting.

Stonor patrzył z zainteresowaniem na Poirot'a.

— On pana tu wezwał?

— Więc pan nie wiedział, że pan Renauld zamierzał wezwać detektywa? — spytał pan Bex.

— Nie, nie wiedziałem. Ale to mnie nie dziwi.

— Dlaczego?

— Ponieważ pan Renauld był dziwakiem. Nic specjalnego nie wiem, bo mnie w nic nie wtajemniczył. Nie pozostawaliśmy w takich intymnych

stosunkach. Ale dziwakiem był i to bardzo wielkim!

— Więc przyczyny pan nie zna?

— Nie, jak już powiedziałem.

— Wybaczy pan, ale musimy załatwić kilka drobnych formalności. Pan się nazywa?

— Gabrjel Stonor.

— Od kiedy jest pan sekretarzem pana Renauld?

— Mniej więcej od lat dwóch, t. j. od jego powrotu z Południowej Ameryki. Poznałem go przez naszego wspólnego przyjaciela. Przypadłem panu Renauld do gustu i zaproponował mi posadę u siebie. Był to bardzo dobry człowiek.

— Czy często opowiadał on panu o swem życiu w południowej Ameryce?

— Bardzo często.

— Czy nie wie pan, czy był on w Santiago?

— Zdaje mi się, że nawet kilkakrotnie.

— Czy nigdy nie wspominał o wypadku, który mu się tam przytrafił — o jakimś zdarzeniu, któreby mogło być przyczyną vendetty?

— Nigdy.

(d. c. u.)

Dr. med. 3243

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczukamiennych leczenie światłem, kąpielami i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

**ON**

otworzy nową erę w kinematografji miasta Łodzi

ON

zaśpiewa, jak nikt dotychczas w obrazie na otwarciu

dźwiękowego Grand-Kina

Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

„Kult Ciała”pg. powieści **M. SROKOWSKIEGO**

Walka dwóch serdecznych przyjaciół o ukochaną kobietę. Historia wszechpotężnej miłości druzgocącej wszelkie przeszkody i zapory — W rolach głównych:

MICHAŁ VICTOR VAREONYI,
AGNES PETERSEN-MOŻUCHINOWA
EUG. BODO, PAWEŁ OWERŁŁO

Zdjęć dokonano w Warszawie, Wiedniu, Budapeszcie i Nicei.

Orkiestra pod kierunkiem L. Kantora. 3310

Początek o g. 4 pp.

Początek o g. 4 pp.

Wielka afera poborowa w Łodzi

Bohaterka obecnego i szeregu następnych procesów poborowych — Bęczkowska wypiera się wszystkiego

Zeznania oskarżonego demaskują cały szereg macherów pokatnych

Drugi dzień procesu mjr. Wołoszynowskiego był niezwykle ciekawy i zawierał moc rewelacyjnych momentów.

Już przed 9 rano wprowadzają oskarżonego majora Wołoszynowskiego na salę rozpraw. Punktualnie o godz. 9 m. 15 wchodzi na salę Trybunał pod przewodnictwem majora Słowickiego z Warszawy.

Przed przystąpieniem do badania pierwszych świadków wezwanych do rozprawy, przewodniczący zwrócił się do oskarżonego z następującymi pytaniami:

OSKARZ.: — Czy podczas trwania komisji poborowej w Końskiem, na której stawał poborowy Serejski, Bęczkowska była obecna?

OSKARZ.: — Nie była.

PROKUR.: — W jaki czas po poborze Stejgerta dała Bęczkowska oskarżonemu 100 dolarów?

OSKARZ.: — W kilka dni potem.

Ojciec i syn

Następnie sąd przystępuje do badania świadka Szmula Serejskiego, ojca poborowego.

Świadek oświadcza, że syn jego przebywał zagranicą do r. 1927, w Belgii, gdzie studiował.

Po powrocie wyjechał do Końskich, gdzie zamierzał założyć fabrykę sztucznego nawozu. Żadnych starań co do uwolnienia syna od obowiązku służby wojskowej nie czynił, aczkolwiek Hudes Bęczkowska proponowała mu.

Majora Wołoszynowskiego wogóle nie zna i nie wie o tem, że syn jego był badany przed komisją przez oskarżonego.

Na zapytanie prokuratora jaką wartość przedstawia majątek świadka, Serejski oświadcza, iż 100.000 dolarów.

Na dalsze pytania prokuratora, świadek oświadcza, iż był aresztowany w związku z tą sprawą i obecnie przebywa na wolności do sprawy za kaucją 15.000 złotych. Następnie zeznał, że przebywał w Belgii do roku 1927, skąd wrócił do kraju i zamierzał otworzyć w Końskiem fabrykę sztucznego nawozu. Tam też stawał na komisji poborowej gdzie otrzymał kategorię D.

Obecnie jeszcze po operacji ślepi k'szki czuje się źle. Bęczkowskiej wogóle nie zna, zaś majora Wołoszynowskiego zna jedynie z komisji poborowej.

PROKURAT.: — Czy pani też miała sprawę za macherstwo?

SWIADEK: — Miałam, lecz zostałam uniewinniona.

PROKUR.: — A za czasów rosyjskich?

SWIADEK: — Za czasów rosyjskich miałam przedsiębiorstwo budowlane. Wszystkie ma gazyny wojskowe w Piotrkowie zostały wybudowane przez moje przedsiębiorstwo. Macherką nie byłam i nie jestem.

PROKURAT.: — Dlaczego pani jest aresztowana, aczkolwiek była zwolniona za kaucją?

SWIADEK: — Dlatego, że wyjechałam do Piotrkowa do ciężko chorej matki.

Wreszcie zenerwowana dłu gotowała badaniem, Bęczkowska oświadcza: „NIE BĘDĘ WIECEJ ODPOWIADAĆ NA PYTANIA, GDYŻ NIE CHCĘ PRZEDŁUŻAĆ SWEGO ŚLEDZTWA.

— SIEDZĘ JUŻ 10 MIESIĘCY. ALE NA MOJEJ SPRAWIE TO JA WYKAŻĘ, KTO SA CI KTÓRZY MNIE OBCIĄŻAJĄ, A KTO JA JESTEM“.

WÓWCZAS WSTAJE OSKARŻONY WOŁOSZYNOWSKI I OŚWIADCZA, IŻ PODTRZY-

dek jakiegoś garbatego żydka, machera, nazwiskiem Lengę?

SWIADEK: — Nie.

Bęczkowska „robi“ niewiniątko

Następnie wezwana zostaje wśród ogólnego zainteresowania publiczności do stołu sędziowskiego bohaterka procesu obecnego oraz procesów dalszych w sądzie okręgowym HUDESA BĘCZKOWSKA.

Z zeznań Bęczkowskiej wynika, iż jest ona żoną kupca manufaktury.

Serejskiego zna już od dłuższego czasu, gdyż bywała u niego z ramiemianą męża swego, który kupował u S. towary.

Co do zwolnienia młodego Serejskiego nie wie. MAJORA WOŁOSZYNOWSKIEGO WOGÓLE NIE ZNA I NIGDY GO NIE WIDZIAŁA.

Przewodniczący wówczas zwraca się do oskarżonego z zapytaniem, czy świadek kiedykolwiek była u niego w mieszkaniu.

OSKARŻONY OŚWIADCZA, ŻE TAK.

SWIADEK: — To nieprawda, nigdy nie byłam w mieszkaniu i nie wiem, gdzie mieszka. Może jakaś podobna osoba była.

PRZEW.: — Czy zna pani Stejgerta?

SWIADEK: — Osobiście nie znam. Wiem jedynie, iż jest to znana firma w Łodzi.

PRZEWODN.: — Czy pani jeździła do Końskich w sprawach poborowych?

SWIADEK: — Nie.

PRZEWODN.: — Czy zna pani Lengę?

SWIADEK: — Znam. To jest łódzki fabrykant.

PRZEWODN.: — Czy dała pani Wołoszynowskiemu złoty zegarek?

SWIADEK: — Nieprawda. Nie miałam mu za co dawać podarunków.

PROKURAT.: — Czy pani też miała sprawę za macherstwo?

SWIADEK: — Miałam, lecz zostałam uniewinniona.

PROKUR.: — A za czasów rosyjskich?

SWIADEK: — Za czasów rosyjskich miałam przedsiębiorstwo budowlane. Wszystkie ma gazyny wojskowe w Piotrkowie zostały wybudowane przez moje przedsiębiorstwo. Macherką nie byłam i nie jestem.

PROKURAT.: — Dlaczego pani jest aresztowana, aczkolwiek była zwolniona za kaucją?

SWIADEK: — Dlatego, że wyjechałam do Piotrkowa do ciężko chorej matki.

Wreszcie zenerwowana dłu gotowała badaniem, Bęczkowska oświadcza: „NIE BĘDĘ WIECEJ ODPOWIADAĆ NA PYTANIA, GDYŻ NIE CHCĘ PRZEDŁUŻAĆ SWEGO ŚLEDZTWA.

— SIEDZĘ JUŻ 10 MIESIĘCY. ALE NA MOJEJ SPRAWIE TO JA WYKAŻĘ, KTO SA CI KTÓRZY MNIE OBCIĄŻAJĄ, A KTO JA JESTEM“.

WÓWCZAS WSTAJE OSKARŻONY WOŁOSZYNOWSKI I OŚWIADCZA, IŻ PODTRZY-

MUJE WSZYSTKIE SWE DOTYCHCZASOWE ZEZNANIA WOBEC BĘCZKOWSKIEJ.

Następnie zeznał świadek Zajwiel Lengę, który odpowiadając na pytania sądu oświadcza, że nie zna ani Daubego ani też nie interwenjował w sprawie jego zwolnienia z wojska. Tak samo nie zna Wołoszynowskiego, który miał rzekomo badać Daubego u niego w mieszkaniu.

PROKURAT.: — Dlaczego pan uciekł po aresztowaniu poborowych?

SWIADEK: — Ja nie uciekałem. Byłem w podróży za interesami.

„Wojskowe“ interesy Bęczkowskiej

Z kolei zeznał świadek Szlama Plachciński. Kupiec, zamieszkały w Piotrkowie.

Zeznał on, że zna Bęczkowską jako była stałą mieszkankę miasta Piotrkowa. Dostarczała ona prowianty dla garnizonu tamtejszego. Na zapytanie przewodniczącego co obecnie ona robi, świadek oświadcza, iż obecnie siedzi w więzieniu.

Naiwna ta odpowiedź wywołuje śmiech na sali.

PRZEWODN.: — Ale przedtem?

SWIADEK: — ROBIŁA JAKIEŚ WOJSKOWE INTERESY.

PRZEWODN.: — A skąd pan wie?

SWIADEK: — Nie raz przychodziła do mnie i wyjaśniała, że ZAWARŁA ZNAJOMOŚĆ Z MAJOREM WOŁOSZYNOWSKIM, LEKARZEM WOJSKOWYM, KTÓREMU DAŁA ZŁOTY ZEGAREK za to, że WYSLAŁ JEJ SYNA DO SZPITALA WOJSKOWEGO. W trakcie tych rozmów Bęczkowska oświadczyła mi również, że znała jakiegoś bogatego poborowego w Łodzi, w sprawie której ma jeździć do Końskich.

PRZEWODN.: — Czy pan był też aresztowany w sprawie poborowej?

SWIADEK: — Siedziałem kilka tygodni i z braku dowodów zostałem uniewinniony.

ADW. LANDAU: — Czy Bęczkowska lubiła się chwalić?

SWIADEK: — Owszem. Mówiła więcej, niż czyniła.

Na tem trybunał ogłasza krótką przerwę, podczas której oskarżony konsumuje przyznaną mu z bufetu bułki z szynką i herbatę.

Po przerwie trybunał przystąpił do badania dalszych świadków. Zeznał świadek Szlama Gelade, stały mieszkaniec Piotrkowa.

Przed aresztowaniem Bęczkowskiej, ta oznajmiła mu, że zapoznana bardzo bogatego przemysłowca w Łodzi, w sprawie którego jedzie do Końskich, PRZYCZEM JEŻELI SIĘ INTERES UDA, ZAROBI GRUBA „FORSE“.

Mówiła wówczas o Serejskim.

Falszersstwo i szantaż Lengi

PROKURAT.: — Czy Bęczkowska miała już sprawy o macherstwo?

SWIADEK: — Już kilka

spraw. BĘCZKOWSKA POD PRETEKSTEM SPRZEDAŻY RÓŻNYCH MATERJAŁÓW NA RATY, PRZYCHODZIŁA DO MIESZKAŃ PRYWATNYCH LEKARZY WOJSKOWYCH W PIOTRKOWIE, PROPONUJĄC LEKARZOM RÓŻNE BRUDNE INTERESY WOJSKOWE.

To miało miejsce między innymi u lekarza Boryszewicza w Piotrkowie.

Następnie zeznał znany przemysłowiec łódzki Oskar Paweł Daube, który zeznał, że syn jego poraz pierwszy stawał przed komisją poborową w roku 1922 Uzyskał wówczas odroczenie, gdyż był chory i kształcił się za granicą.

W roku 1924 wrócił do Łodzi, lecz lekarze uznali go za bardzo chorego i polecili mu udać się do znanego profesora w Berlinie. W tym czasie zjawiał się w mieszkaniu niekiedy LENGA, OFIARUJĄC SWE USŁUGI DLA ZWOLNIENIA SYNA Z WOJSKA, ZA CO OTRZYMAŁ 150 DOLARÓW.

Po kilku dniach syn otrzymał wezwanie do P. K. U. w Skierniewicach dokąd też wyjechał. Na dworcu w Skierniewicach oczekiwał go jakiś jego-ś, który go zaprowadził do kancelarii P. K. U., gdzie jakiś wojskowy wręczył mu książeczkę wojskową z kategorią „C 2“.

Po jakimś czasie zjawiał się do mieszkania Daubego tenże sam Lengę, który oświadczył, że wręczył synowi książeczkę on sam sfalszował i jeżeli nie zapłaci mu kilka tysięcy złotych o tem zamelduje w policji. Wówczas natręta tego wyzwał z mieszkania.

PRZEWODN.: — Czy syna pana nikt nie badał w mieszkaniu Lengi?

SWIADEK: — Nie o tem nie słyszałem i nie wiem.

PRZEWODN.: — Dlaczego zeznał pan w policji, że dał Lengę 750 dolarów?

SWIADEK: — Ja wątpię, czy to powiedziałem. ZRESZTA ŻANDARMERJA GROZIŁA MI, ZNECALI SIĘ NADEMNA OD GODZINY 5 DO 12 W NOCY. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

darmerja groziła mi, znecali się nademną od godziny 5 do 12 w nocy. Różnymi odstępami starali się wymusić odemnie zeznanie. — Przewodnik urzędu śledczego Benke pisał protokół, a żan-

Konfrontacja

Wobec tego sąd zarządza konfrontację świadka z Lengą.

Przewodniczący zwraca się wówczas do świadka Daubego z zapytaniem czy zna świadka Lengę.

SWIADEK: — Nie. Tamten Lengę zupełnie inaczej wygląda.

Z kolei sąd zhadł świadka Adolfa Daubego lat 27, który zeznał zgodnie z zeznaniami ojca swego, przyczem dodał, że po powrocie z zagranicy, został nagle wezwany do Skierniewic. Uważał wówczas, że jedzie na komisję poborową, lecz był zdziwiony tem, że po przybyciu na miejsce bez stawiania na komisji wręczono mu w tamtym P. K. U. książeczkę wojskową zwalnającą go ze służby wojskowej.

Po pewnym czasie, gdy afera poborowa wyszła na jaw został on aresztowany i stawiony przed komisją poborową, gdzie został uznany za zdolnego do służby wojskowej, mimo to, iż cierpi na wadę serca.

PRZEWODN.: — Czy w 1927 roku nie był świadek badany przez lekarza Wołoszynowskiego w mieszkaniu Lengi?

SWIADEK: — Nie.

PRZEWODN.: — Dlaczego zeznał pan w policji, że pan był badany w mieszkaniu Lengi?

SWIADEK: — Protokół był pisany pod dyktandem żandarmerji.

Przewodniczący odczytuje wówczas list Adolfa Daubego, pisany do ojca z więzienia śledczego, który brzmi jak następuje:

PRZEWODN.: — Czy list ten był pisany przez pana?

SWIADEK: — Owszem. PISAŁEM GO POD PRZYMUSEM I DYKTANDEM WŁADZ POLICYJNYCH.

Sąd zarządza konfrontację z Lengą, przyczem Daube oświadcza, że tego Lengi nie zna, bowiem właściwy Lengę, który wprowadził go w nieszczyście, jest zupełnie inny.

Na tem zakończono drugi dzień rozpraw. Dalszy ciąg w dniu dzisiejszym o godz. 9-ej rano.

List pod dyktandem

„DROGI OJCZULKU! POWIEDZ WSZYSTKO. KTO SA CI MACHERZY, CO MI WYROBIŁI FAŁSZYWA KSIĄŻECZKĘ POBOROWĄ I WOGÓLE WYDAJ WSZYSTKICH MACHERÓW“.

PRZEWODN.: — Czy list ten był pisany przez pana?

SWIADEK: — Owszem. PISAŁEM GO POD PRZYMUSEM I DYKTANDEM WŁADZ POLICYJNYCH.

Sąd zarządza konfrontację z Lengą, przyczem Daube oświadcza, że tego Lengi nie zna, bowiem właściwy Lengę, który wprowadził go w nieszczyście, jest zupełnie inny.

Na tem zakończono drugi dzień rozpraw. Dalszy ciąg w dniu dzisiejszym o godz. 9-ej rano.



Dziś i dni następnych!

Potężne arcydzieło filmowe wg. powieści Victora Hugo

DZWONNIK z NOTRE DAME

W roli gł. mistrz maski i człowiek o stu twarzach:

LON CHANEY
NORMAN KERRY
PATSY RUTH MILLER

Orkiestra symfoniczna pod batutą
SZ. BAJGELMANA 3348

We wtorek dnia 1 kwietnia o godz. 5-ej po południu między Nr. 83 a 151 na ulicy Piotrkowskiej zagubiono

duży pozłacany kołczyk filigranowej roboty.

Uprasza się o zwrot 855 za nagrodą zł. 30.— ul. Piotrkowska Nr. 194, parter.

Wiadomości bieżące

SPROSTOWANIE. W związku z podaną przez nas wiadomością o przeniesieniu prezesa sądu dla nieletnich, p. Knapika, do innego miasta dowiadujemy się, że wiadomość ta jest nieprawdziwa. Wiadomość tę zaczerpnęliśmy z „Monitora”, w którym ukazała się ona omyłkowo.

POŻEGNANIE WICEPREZESA SĄDU. Wczoraj w sądzie okręgowym żegnano uroczysto sędziego Steinmanna, wiceprezesa sądu, który mianowany został prezesem sądu w Równem.

Sędziowie składali prezesowi Steinmannowi życzenia na nowym stanowisku, poczem dokonano wspólnego zdjęcia fotograficznego.

CHODNIKI BĘDĄ NAPRAWIONE. Starosta grodzki zwrócił się do magistratu w sprawie natychmiastowego rozpoczęcia robót przy naprawie chodników na ulicy Piotrkowskiej, zniszczonych podczas asfaltowania jezdni na tej ulicy.

Niezależnie od tego p. starosta zarządził zwołanie konferencji przy udziale magistratu, właścicieli nieruchomości, gazowni, elektryków i telefonistów w sprawie uzgodnienia planu robót na ulicach łódzkich, by roboty te odbywały się równocześnie. (b)

ZMIANY NA STANOWISKACH WOJSKOWYCH. Rozkazem M. S. Wojsk. ppłk. Franciszek Sobolewski mianowany został komendantem PKU — Łódź — miasto I.

Pułkownik Wojciech Piasecki mianowany został inspektorem poborowym przy DOK Łódź. (b)

POŻAR. Nocy ubiegłej wybuchł pożar w mieszanju Antoniego Dziensiewicza przy ul. Żeromskiego 36. Pożar wybuchł wskutek wadliwego przewodu kominowego, gdzie zapaliła się belka. Zaalarmowano natychmiast II oddział straży ogniowej, który pożar ugasił. Pastwą płomieni padła część sufitu oraz umeblowanie mieszkania.

LINJA TRAMWAJOWA ZGIERZ — PIĄTEK. Wobec kończącej się budowy szosy Zgierz — Piątek, dowiadujemy się, że dyrekcja kolei elektrycznej dojazdowej przystępuje do przedłużania linii tramwajowej ze Zgierza do Piątku. Linja ta będzie miała bardzo wielkie znaczenie ze względu na ułatwiony dowóz żywności z okolic Piątku do Łodzi.

JAKIM NAUCZYCIELOM PRZY SŁUGUJE TYTUŁ PROFESORA? Dowiadujemy się z kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego, że nauczycielowi, który pracuje zawodowo w szkole powszechnej od dnia 1 czerwca 1926 r. i który posiada wyższe studia zakończone przepisnymi egzaminami pedagogicznymi, przysługuje, w myśl ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, tytuł profesora.

Nauczyciele szkół powszechnych o wyżej wymienionych kwalifikacjach mają prawo z dniem 1 czerwca 1930 roku tytułować się profesorami. (a)

MIN. CAR W ŁODZI. Budujący się obecnie gmach sądu okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego zostanie wkrótce wykończony i oddany do użytku. W związku z tem dowiadujemy się, że 14 czerwca r. b. nastąpi uroczyste otwarcie gmachu, na które przybędzie minister sprawiedliwości, p. Car, przedstawiciele palestry stołecznej i innych miast.

W tym celu zawiązał się komitet uroczystości pod przewodnic-

Prezesowi Zarządu P. Władysławowi Landsbergowi z powodu przedwczesnego zgonu **ZONY JEGO**

B. P.

CELINY

składają wyrazy najszczerzego współczucia

Zarząd, Członkowie i Kierownictwo

Tomaszowskiego Związku Przemysłu Włókienniczego w Tomaszowie Maz.

3355

Miljon zł. na wykończenie domów rozdzielił w formie pożyczek komitet rozbudowy miasta

Zakład ubezpieczeń chce w Łodzi wznieść kilka posesji

We wtorek wieczorem pod przewodnictwem ławnika Izdebskiego odbyło się kolejne posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, na którym obecni byli: pp. ławnik Kuk, radni Białecki, Milman, Pogonowski, Potkański, pp. Pawłowski i Waszkiewicz, delegat okręgowej dyrekcji robót publ. inż. Sunderland; delegaci Banku gosp. kraj. — dr. Rutowicz i dr. Chodaczek, referent komitetu rozbudowy — inż. Sawczyk.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia przystąpiono do komunikatów.

Między innymi odczytano pismo Banku gosp. kraj., zawierające wykaz niezrealizowanych wniosków na pożyczki remontowe z przydziałem w swoim czasie dla Łodzi funduszu na ten cel w wysokości 500,000 zł. Bank gosp. kraj. odmówił względnie anulował 23 wnioski przeważnie wskutek niezgłoszenia się potentów bądź ze względu na obciążenie hipoteczne nieruchomości, na której remont miała być udzielona pożyczka.

W związku z powyższym komitet rozbudowy miasta postanowił — na wniosek p. inż. Sunderlanda — wystąpić do banku gosp. kraj., aby pożyczki z B. G. K. przyznawane były nie tylko pod zabezpieczeniem na 1-em miejscu hipotecznym, ale i na 2-em miejscu po twarzystwie kredytowym m. Łodzi, zgodnie z par. 10 przepisów bankowych nr. 5-11, które przewidują, iż pożyczki B. G. K. mogą być zabezpieczone i na dalszych numerach hipoteki, jeżeli ogólna suma pożyczek mieści się w granicach 80 proc. przyszłej wartości nieruchomości.

Równocześnie postanowiono

wystąpić do banku gosp. kraj. o ustalenie terminu, w którym bank składać będzie komitetowi rozbudowy miasta sprawozdania z realizacji, względnie zawadać o anulowanie wniosków komitetu.

Dłuższą dyskusję wywołało pismo urzędu wojewódzkiego o zamierzanym podjęciu przez zakłady ubezpieczeń budowy domów mieszkalnych w Łodzi.

W dyskusji podkreślano doniosłość tej inicjatywy, wskazując równocześnie na konieczność skoordynowania akcji zwalczania głodu mieszkaniowego przez instytucje publiczno-prawne. Koordynacja ta winna mieć na celu umożliwienie oddania w jaknajkrótszym czasie jaknajwiększej ilości mieszkań do użytku.

W związku z powyższym komitet rozbudowy miasta postanowił wystąpić przez pana wojewodę do władz centralnych ze wskazaniem, iż — zdaniem komitetu — należałoby z funduszy instytucji publicznych wykończyć w pierwszym rzędzie domy na Polesiu Konstantynowskim.

Rozpoczęcie przez zakłady ubezpieczeń budowy nowych domów mieszkalnych spowoduje, iż Łódź posiadać będzie w roku 1930 w stanie surowym, a więc nieopracowane domy mieszkalne miejskie i zakładów ubezpieczeń.

Następnie komitet przysłał 17 protentom pożyczki z funduszy kontyngentalnych, na łączną sumę złotych 1,073,000. Pożyczki te przyznane zostały na wykończenie budowli zaawansowanych, których budowa finansowana była poprzednio z państwowych funduszy na rozbudowę.

Poza tem komitet rozbudowy miasta uchwalił cztery wnioski konwersyjne.

W dniu 4 kwietnia w dziesiątą rocznicę bohaterskiej śmierci

b. p. FILIPA ŚMIŁOWSKIEGO KAPITANA W. P.

Kawalera Orderu Virtuti Militari, b. legionisty I. Brygady odbędzie się o godz. 11 przed poł. w synagodze garnizonowej na ul. Wolborskiej 20, nabożeństwo żałobne

3356

RODZINA.

Strejkujący kotoniarze mogą liczyć na pomoc magistratu

Wczoraj w południe do magistratu przybyli strajkujący kotoniarze i wyłonili delegację do prezydenta miasta. Z powodu choroby prezydenta Ziemięckiego, delegację przyjął sekretarz prezydium p. Ajnenkel, któremu delegacja przedstawiła niezwykle ciężką sytuację strajkujących od kilku miesięcy robotników pończosznicych.

Delegacja wskazała, że dopóki starczyło środków, strajkujący sami sobie dawali radę, lecz obecnie środki te się wyczerpały, więc zwracają się do magistratu by

przyszli strajkującym z pomocą.

W odpowiedzi p. Ajnenkel oświadczył, że magistrat przez wydział opieki społecznej nie może pomóc wszystkim potrzebującym i nawet 200 strajkujących również otrzymałoby bezpłatne obiady. Wydział opieki społecznej bez względu na to czy potrzebujący strajkuje, czy też w inny sposób stracił środki utrzymania, udziela w miarę możliwości swej pomocy i to samo uczyni, jeśli się doń zwrócą strajkujący kotoniarze. (b)

LUONA

Dziś i dni
następnych!

Najbardziej współczesny film słynnej
wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer

Kobiety nie do małżeństwa

Wielki dramat, będący bolesną satyrą na nasze rozstrzępione i holdujące zasadom wolnej miłości młode pokolenie. Tragedia młodych serc dziewczęcych, które po dancinгах i garconierach złotych młodzieńców szukają ujścia dla swego żywiołowego temperamentu.

W rolach głównych fascynujący zespół

JOHN CRAWFORD, ANITA PAGE, NILS ASTHER

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4-ej p. p. w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł.; w sob. i niedz. od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1. zł. i 50 gr. 3347

Nowy szpital w Łodzi

otwarty zostanie najpóźniej 15 kwietnia

Zapowiedziana na dzień wczorajszy uroczystość otwarcia nowego szpitala kasy chorych w Łodzi przy ul. Zagajnikowej odbędzie się nieodwołalnie dnia 15 b. m.

Szpital ten mieścić będzie ogółem 330 łóżek i zawierać będzie następujące działy: terapeutyczny, neurologiczny, ginekologiczny, laryngologiczny i okulistyczny.

Wyposażenie szpitala tego w najnowsze przyrządy lekarskie i urządzenia według najnowszych wymogów higieny i techniki, czynią zaś jeden z największych szpi-

tali w Polsce.

Dowiadujemy się również, iż komisarz kasy chorych p. Łopuszański wystąpił za pośrednictwem min. pracy i op. społ. z wnioskiem o nazwanie szpitala tego imieniem prezydenta prof. Ignacego Mościckiego.

Na uroczystość mającą się odbyć 15 b. m. przybędą między innymi delegat prezydenta Rzplitej, minister pracy p. Prystor, przedstawiciele poszczególnych resortów ministerjalnych oraz delegacji ekolniczych kas chorych. (a)

twem prezesa sądu okręgowego, p. Beżyńskiego, który opracowuje program uroczystości i przyjęć.

NOCNE DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. Wójcickiego (Napiór-

kowskiego 27); W. Damięckiego (Piotrkowska 27); Inickiego i Cymera (Wólczajska 37); Suke. Leinwebera (Plac Wolności 2); Suke. Hartmana (Młynarska 1); J. Kahane (Aleksandrowska 80).

RADJO

detektory, słuchawki w największym wyborze po cenach przystępnych

RADJO-LLOYD,
PRZEJAZD 8, TEL. 153-08

3246

Zuchwałe włamanie

do składu futer przy ulicy Nowomiejskiej

W domu, przy ul. Nowomiejskiej nr. 1, mieści się skład hurtowej sprzedaży futer, stanowiący własność Hersza Koprowskiego, zamieszkałego również w tym domu na pierwszą piętro.

Zamykając swój skład, Koprowski codziennie zostawiał klucze specjalnemu, wynajętemu przez niego, dozorcę, który nocował w składzie.

W dniu wczorajszym dozorca nocny Koprowskiego zachował i nie stawił się w oznaczonej godzinie celem objęcia służby.

Wobec tego Koprowski zanął przedsięwzięcie i udał się do mieszkania, pozostawiając skład bez dozoru.

Wykorzystali to obeznani z sytuacją włamywacze, którzy zakradli się prawdopodobnie jeszcze wieczorem do piwnic wymienionego domu, pod składem Koprowskiego, poczem w nocy wybili w sklepieniu piwni-

cy wielki otwór, przez który do stali się do magazynu.

Gospodarka włamywaczy w magazynie trwała czas dłuższy, jak to wskazują pozostawione ślady.

Złodzieje byli znawcami skórek, gdyż wycierali tylko cieszące się popytem i bardziej wartościowe.

W rezultacie złoczyńcy załadowali wybrane skórki do worków i wydostali się przez otwór z powrotem.

Kradzież spostrzegł rano właściciel składu Koprowski. O spostrzeżeniu swym natychmiast zawiadomił policję oraz urząd śledczy.

Na miejsce włamania funkcjonariusze policji przybyli wraz z naczelnikiem Weyerem, którzy wszczęli energiczne dochodzenie, celem wykrycia sprawców.

Straty spowodowane przez kradzież właściciel oblicza ponad 15.000 złotych. (w)

Groźny pożar

domu mieszkalnego przy ulicy Zgierskiej

W dniu wczorajszym o godz. 12,20 w południe centrala straży ogniowej została zawiadana do pożaru w domu mieszkalnym przy ul. Zgierskiej 17.

Natychmiast wysłano na miejsce IA oddział straży ogniowej, który wobec zagrożającego niebezpieczeństwa innym budynkom, zmuszony był wezwać pomocy innych oddziałów, a mianowicie I i II.

Jak się okazało pożar powstał w 4-ropietrowym budynku mieszkalnym, należącym do Ieka Grün-

bauma. Ogień wybuchł na strychu, gdzie znajdowały się najrozmaitsze stare rupiecie.

Pod dowództwem naczelników Matysa i Pfeifra strażacy w maskach na twarzy przystąpili natychmiast do akcji ratunkowej.

Po upływie 2 godzinnej akcji ogień został ugaszony. Spaliła się część dachu i uległy poważnym uszkodzeniom mieszkania dwóch lokatorów Błensasa i Weinrybka na III piętrze.

Straty powstałe wskutek pożaru wynoszą około 40.000 zł.

Komuniści przed sądem

2 skazano — 4 uniewinniono

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi zasiadli: 26-letni Jankiel Aron Goldberg, 31-letni Lejzor Naftal, 42-letni Icek Wolf Rozenfarb, 37-letni Szmul Icek Bornstein, 26-letni Lajb Korman i 27-letni Abram Goldberg pod zarzutem przynależności do partii komunistycznej.

Szczegóły tej sprawy przedstawiają się następująco:

W dniu 27 lipca 1929 r. przodownik III kom. pol. Michał Górniak otrzymał wiadomość konfidencką, że w domu przy ul. Kelma 27 na I piętrze, w mieszkaniu jednego z lokatorów odbywa się zebranie członków partii komunistycznej. Przodownik Górniak udał się natychmiast w towarzystwie przodownika służby śledczej Józefa Włodarczyka i wywiadowcy Ludwika Lulka pod wskazany adres.

Podczas rewizji osobistej, dokonanej na miejscu przez przodownika Włodarczyka, ujawniono w kieszeni zewnętrznej marynarki Jankla Arona Goldberga okólnik w sprawie międzynarodowej kampanii antywojennej przeciwko wojnie z Rosją sowiecką.

Goldberg nie przyznał się do przynależności do partii komunistycznej, co zaś do zebrania w jego mieszkaniu, wyjaśnił, że miało ono charakter jedynie towarzyski.

Pozostali oskarżeni również nie przyznali się do przynależności do partii komunistycznej.

Sąd po zbadaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora i obrony skazał Abrahama Goldberga na 4 lata ciężkiego więzienia, Arona Goldberga na 2 lata domu poprawy. Oskarżeni Naftal, Rozenfarb, Bornstein i Korman zostali uniewinnieni. (p)

Kasa chorych na próbie

wprowadza w jednej dzielnicy wolny wybór lekarza

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady lekarskiej przy łódzkiej kasie chorych i omawiano sprawę zmian w systemie leczenia ubezpieczonych.

Uchwalono wprowadzić — w myśl życzeń ubezpieczonych — wolny wybór lekarza z pośród lekarzy danej lecznicy, co znacznie wpłynie na polepszenie się stosunków pomiędzy lekarzami a ubezpieczonymi.

Warto zaznaczyć, że o wolny wybór lekarza walczy już zwazek lekarzy od dłuższego czasu, uważając, że kwestja tego wyboru jest zasadniczą kwestją zaufania chorego do lekarza. Jednak narazie nie można wprowadzić całkowitego wolnego wyboru z pośród lekarzy ordynujących w kasie chorych, wobec czego ograniczono tę wolność do lekarzy z jednej dzielnicy.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr Miejski

Premjery teatralne

Dziś: 8:30 Dziwne wędrówki Salvermosera

Jutro: 8:30 „Orfeusz w Piekle”

Dziś po cenach popularnych groteska „Dziwne wędrówki Salvermosera” z Michałem Zniczem w roli tytułowej.

Jutro po raz 6-ty „Orfeusz w piekle” (muzyka Offenbacha) — kapitał, barwna opero-rewja w reżyserji i inscenizacji K. Tatar-kiewicza z p. L. Zamorską, art. oper. w roli Eurydyki i p. L. Krze-mieńskim w roli Orfeusza.

„SZOPKA WARSZAWSKA”

Głośna, jedyna w swoim rodzaju „Szopka warszawska” rewja kukielkowa aktualno - polityczna, pióra najslawniejszych dzisiejszych humorystów: Hemara, Lechonia, Słonińskiego i Tuwima gościć będzie w teatrze miejskim w Łodzi tylko dwa dni a, to: we środę, dn. 9-go i w czwartek, dn. 10-go kwietnia o godz. 8 i 10 wiecz.

„Śpiewak jazzbandowy”

— sztuka w 4 aktach S. Raphaelsona

„Śpiewak Jazzbandowy” — ostatnia premiera teatru kameralnego — jest wytworem typowo amerykańskim, przeznaczonym dla tamtejszych szerokich mas. Jest to spekulacyjna mieszanina taniego sentymentu z popisami kabaretowymi, osnuta na tle nieistniejącego środowiska i niemożliwych kombinacji psychologicznych. W istocie żaden kantor synagogałny w New Yorku nie jest już tak jednostronnie zagłębiony w sprawy religijne, a prawdopodobnie najspokojniej pali w sobotę papierosa i nigdyby nie wygnał z domu syna, który może się stać sławny na estradzie... zarobić kupę dolarów. Podobnie syn, będący na najlepszej drodze do sławy, nie wahałby się ani chwili z pozostaniem na scenie i nie wracałby na stanowisko kantora synagogałnego. Wogóle całe przeciwstawienie dramatyczne Pana Boga i jazzbandu jest sztucznie naciągnięte i

absolutnie nieprzekonywujące, a tembardziej na tle stosunków amerykańskich.

To też fakt, że widowisko ogląda się z zaciekawieniem i silnym wzruszeniem mamy do zawdzięczenia jedynie rzetelnej i ofiarnej pracy aktorów, którzy potrafili wlać życie w papierowe figury i wzbudzić wiarę w istotną tragedję bohaterów sztuki.

W pierwszym rzędzie wymienić należy Eugenjusza Bodo, który był znany już jako znakomity piosenkarz kabaretowy, a teraz dał się poznać jeszcze jako wysoce utalentowany, kulturalny i pełen wdzięku aktor sceniczny. Jack Robin w jego interpretacji był całkownie przekonujący i pełen silnych a naturalnych konfliktów psychicznych. Za swe świetne piosenki p. Bodo stale zbiera niemiłąknące brawa.

Również p. Buczyńska stworzyła pierwszorzędną kreację w roli matki Sary. Ani na chwilę nie wypadła z roli dobrej, wszystko kochającej i wszystko wybaczącej matki i żony; cierpienie jej i radość były niezwykle prawdziwe i wzruszały do łez prawie całą widownię. Cała postać miała na sobie wyrytą głęboką kulturę i subtelność artystyczną jej odtwórczyni.

Reszta zespołu prawie całkowicie dostroiła się do wysokiego poziomu widowiska. P. Faleńska pokazała nam, że umie nie tylko grać, lecz i tańczyć, przytem wyglądała niezwykle uroczco. P. Meli na stworzył dobrze opracowany typ starego kantora, choć był może trochę za stary, jak na 60-letniego mężczyznę. Dobre epizody stworzyli pp. Daniłowicz, Pluciński (szczególnie w roli Dillingsa), Staszewski (w roli Lewi Szamesa). P. Ścibor miał trochę za mało życia w sobie, a p. Michalak nieco przejąskrawił swą rolę.

Na wymienne zasługuje zespół taneczny St. Paszkówny, który wykonał dwa oryginalne i pomyślane tańce.

Kron.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnycy „Śpiewak jazzbandowy”.

TEATR POPULARNY.

Dziś „Maż na usługach kochanki”.

DZIS GLAZUNOW.

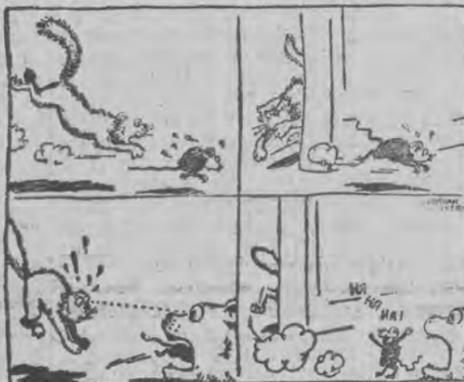
Dziś, w czwartek, dyrygować będzie w filharmonji wielkim kompozytorskim symfonicznym koncertem genialny kompozytor Aleksander Glazunow, którego sława rozbrzmiała po całym świecie. Jako solista wystąpi świetny skrzypek Szymon Goldberg, którego mieliśmy sposobność poznać z najlepszych stron z poprzednich jego występów.

Program dzisiejszego koncertu zapowiada następujące utwory Glazunowa: V-ta symfonia, Suita „Raymonda”, Rosyjska pieśń ludowa Ej - uchniem oraz koncert skrzypcowy.

Publiczność łódzka niewątpliwie zgotuje prof. Glazunowowi wielkowieść.

Początek o godz. 8.30 wiecz.

HUMOR ZAGRANICZNY



Strategja, czyli zbawienna skór a lwa.

(„Judge”).

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID” Na aparatach „Western Electric”

Dziś i dni następnycy! Najwspanialszy przebój sezonu! Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AL JOLSON
jako
Śpiewak Jazzbandu

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji ghetta zdobył największą sławę. Tragedja genialnego śpiewaka, którego ojciec, kantor synagogałny wyrzekł się za zerwanie z tradycją i wybaczył surowy wyrok na łożu śmierci, gdy Al Jolson w zastępstwie kantora synagogałnego śpiewał

pieśń pojednania

KOL NIDREI

Początek seansów o godzinie 6, 8 i punktualnie o 10-ej wiecz.

3349

Ceny miejsc niższe: 1,—, 2,—, 3,—



Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m.

12,10 — 12,40 „O czym wie-
dziedle powinna dobra gospodyni“.

12,40 Koncert szkolny z filhar-
monji warszawskiej. Wykonawcy:
Orkiestra filharmoniczna pod dyr.
Józefa Ozimłakiego, Iłona Brie-
smejster (śpiew), Tadeusz Bochoń-
ski (recytacja), prof. Wacław Ko-
chański (skrz.) i prof. Ludwik Ur-
stein (akomp.).

15,00 Odczyt dla maturzystów
p. t. „Wielkie odkrycia“.

15,20 Odczyt dla maturzystów
p. t. „Słowacki“.

16,15 — 17,15 Muzyka z płyt
gramofonowych.

17,45 Koncert z Katowic.

18,45 Występ p. Waltera.

19,25 — 19,40 Płyty gramofono-
we.

20,15 Feljeton mira Kubali: —
„Warunki przelotu nad oceanem“
20,30 Koncert wieczorny.

22,25 Ostatnia fala.

23,00 — 24,00 Muzyka salonowa
z „Oazy“.

Berlin (418)
20,30 Dramat muzyczny Pata-
ky'ego „Marzenie miłosne“.

Langenberg (473)
20,15 „Perrot lunaire“ A.
Schönberga.

21,00 Kwartety smyczkowe: Mo-
zarta C-dur i Regera Es-dur.

Monachjum (533)
21,20 Symfonia Es-dur Bruckne-
ra.

London Regional (356)
21,00 Koncert („Sowizdrzał“ R.
Straussa, Arja Hindemitha, Kon-
cert na 2 skrzypiec Holsta, Sym-
fonia C-moll, Brahmsa).

Lahti (1796)
19,00 Koncert (Symfonia A-moll
Mendelssohna, Koncert skrzypco-
wy A-dur Mozarta, Suita Atterber-
ga).

DZIŚ

**OTWARCIE FILJI
I POKAZ GOTO-
WANIA KAWY**

Juljusz Meinl
import kawy i herbaty S. A.
PIOTRKOWSKA 95.

Wiedeń (517)
21,10 Kwartety smyczkowe Hay-
dna G-dur i B-dur.

Budapeszt (550)
19,30 Opera Pucciniego „Turan-
dot“.

TROCHE HUMORU

TROCHE HUMORU Jqt.
GUDA.

Słynny malarz Lenbach
twierdził raz, że wierzy w cu-
da.

— Jakże nie wierzyć, moi
państwo? — mówił. — Rubens
namalował 2.000 obrazów, a
dziś mamy w świecie 4.000 u-
rzędowo stwierdzonych orygi-
nałów.

NIEPOCIESZONA WDOWA.

— Trudno, proszę pani...
trzeba się zgodzić z wolą nie-
ba. Mąż umarł, ale pozostawił
pani syna jako pociechę po
nim...

Wdowa (zalewając się łza-
mi): Ach! ale ten syn nie jest
jego!...

PRZY DOJENIU KROWY

Mały chłopczyk: — A teraz
niech Kasia znowu to mleko
wleje do krowy i zacznie od
początku. Dobrze?

RAJ.

Zmarły niedawno kardynał
francuski Dubois był bardzo
bogaty. Pewnego razu zapytała
go księżna Montaubon, czy nie
sprzedałby swej wspaniałej po-
siadłości wiejskiej, skoro w
niej nigdy nie przeżywa.

— Nie sprzedam — odrzekł
kardynał — ponieważ jest bar-
dzo miło, gdy człowiek wie, że
posiada na własność jakieś pię-
kne, rozkoszne miejsce, choć
nigdy nie będzie w niem prze-
bywał.

— Tak, tak — wtrąciła zło-
śliwie księżna. — Dlatego też
raj w niebie cieszy się taką po-
pularnością u ludzi na ziemi.

Kto wygrał na loterii?

5-ta klasa - 24-ty dzień

KOMUNIKAT.
Główna wygrana zł. 350.000
na Nr. 184,188 również przez nas naszym
P. T. Graczom wypłacona została.
Polecamy nasze szczęśliwe losy.
Jedynie w Polsce najstarsza, największa
i najszczęśliwsza kolektura

E. LICHTENSTEIN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 72
Piotrkowska 11.

Szczęśliwe losy do 1-ej kl.
21 lot. Państw. są już do nabycia 3543

73413 668 92 74030 763 802 75529 745 79 88 96 976
76085 105 478 975 77016 81 238 382 513 655 78487
835 79006 451 863 953 80048 163 517 645 51 746 49
846 925 71 81097 233 325 458 82116 275 77 98 399
441 387 810 83461 572 86 944.

84313 517 362 85264 38. 503 798 86197 280 340
73 95 646 953 87071 144 329 88136 469 92 603 78
818 89031 160 252 335 90232 91 353 91062 355 83
92216 355 412 650 720 62 811 83 93037 140 89 338
685 739 55 815 50 925 94041 209 53 772 805 44 79
95114 310 26 417 520 39 621 23 91 778 856 976 96140
492 512 657 780 97249 838 89 98013 15 435 60 604
720 99092 205 22 90 694 100038 30 698 924 11 38
63 101143 54 482 585 814 929 102409 550 826 29
103674 840 931 104011 140 362 610 896 984 105000
462 713 29 40 60 940 48 67 106161 524 967 107014
61 268 309 406 35 547 90233 307 534 796 841 109085
115 285 485 546 677 709 87 921 89 93 110007 63 30
515 820 111161 82 206 24 494 606 984.

112057 90 133 44 381 449 649 113504 9 97 620
875 90 989 114018 210 94 835 913 16 115349 681
757 802 9 116160 209 632 858 95 958 117026 206
73 482 789 842 118299 351 649 762 803 119010 334
449 516 654 738 90 810 84 908 53 91 120219 415 689
709 63 71 979 121081 402 96 884 122045 298 305 605
55 862 88 123093 256 335 527 686 124198 305 50
581 125289 462 83 639 59 746 967 126075 393 462
127111 287 584 606 801 38 928 54 128394 972 129038
119 225 40 455 633 726 31 69 131183 89 486 94 504

831 70 190050 149 277 389 545 60 841 191096 253
452 639 816 29 192251 333 591 193085 192 277 361
72 800 42 194053 69 176 260 448 644 716 829 195395
404 567 653 978.

196539 672 916 197007 58 258 318 477 828 198224
311 574 762 36 915 199230 625 43 781 93 815 917
200069 177 563 87 601 59 838 915 201010 176 446
70 522 63 616 17 764 834 934 202008 98 309 13 434
48 535 46 51 78 900 53 203076 757 62 204078 202
73 326 87 625 205085 778 897 206056 60 90 143 301
519 605 51 777 893 919 207001 376 737 208034 52
132 444 569 614 74 209020 368 80 428 717 52.

5000 zł. wygrał nr. 123611.
Po 3000 zł. wygrały n-ry: 7667 77094
151581 153832 160187.
Po 2000 zł. wygrały n-ry: 3237 7549
21334 38364 49600 62788 65409 77451
97414 108062 147134 166621 171010
185432 195000 200401.

600 zł. wygrały n-ry: 15879 56440 63175
66114 73077 96802 130373 137605 140427 165815
178187 179307 198264 201513.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 906 5737 11573
13804 14950 16682 20569 23279 28579 30866
31766 32075 36342 44488 45105 52554 64396
54647 67303 68056 69271 70207 73702 73987
76146 79360 79635 81834 82583 84507 85519
93010 94171 99342 101486 103528 111621
113249 113887 115484 117022 117413 123676
123726 130038 144352 153750 157837 157913
158434 160132 168999 169304 170112 178957
176295 182714 191479 192683 195748 796166
197554 199416 202451 204385 207059.

84005 109 837 58 434 518 760 801 962 85109 361
735 86049 110 31 87042 103 72 202 97 345 60
460 82 88028 720 951 89019 317 400 89 609 758
93.

90109 421 996 91182 351 545 676 97 803 85
98 92434 685 93130 202 05 99 334 46 735 94062
64 703 26 37 981 95030 385 753 54 59 77 96237
340 43 558 608 806 97243 50 648 96 98150 366
412 54 509 666 87 97 939 99487 861 949.

100077 128 445 66 560 761 800 101070 229
308 858 102134 235 43 417 67 625 771 103056
317 432 42 520 656 752 86 104068 462 650 867
105041 91 213 91 829 917 106000 505 44 655 741
823 107162 86 376 517 58 631 763 81 848 88 983
108125 29 73 202 393 469 578 846 982 109023
47 981 110118 242 382 98 434 111122 34 204 46
11 59 439 819 65 954 82.

112523 671 775 819 90 98 113181 234 73 99
481 642 783 114793 115152 342 98 771 871 73
991 116112 212 60 659 117071 142 68 398 963
118120 50 334 42 419 713 119038 137 288 761
922 44.

120071 333 562 87 667 745 897 975 121392
93 401 23 531 751 822 99 122276 377 458 579
624 912 66 98 123340 417 65 507 622 32 63 834
50 84 972 124029 209 71 524 643 831 924 125156
591 843 57 126058 95 136 550 637 54 67 761 890
996 127193 468 675 899 956 53 128449 65 561
635 68 772 900 129101 212 54 352 454 818 97.
1300198 227 540 564 131069 187 517 883
132001 04 98 170 294 340 529 601 735 133009
60 73 487 743 134013 307 618 788 135367 30 430
8 71 740 834 969 136190 443 595 634 826 27 934
40 137024 159 225 79 495 631 701 923 69 138038
184 85 368 483 810 970 139112 93 300 465 72
510 665.

140232 68 350 51 425 767 866 907 141038 163
232 338 59 410 598 656 142197 307 42 51 79
516 143092 110 99 304 462 707 41 983 144074
338 756 75 828 29 40 956 72 76 145212 80 782
146252 53 338 448 986 147165 371 420 534
148058 236 446 506 893 149210 353 419 74 652
93 94 750 150018 71 144 59 321 452 502 9 817
35 151161 84 211 14 45 313 25 513 631 968
152216 60 389 575 744 862 153081 264 93 99
346 51 725 154260 313 25 407 89 996 155471 701
891 156036 87 94 329 462 957 74 157390 633
776 830 67 158107 210 67 92 324 44 599 655 905
159247 97 323 98 413 650 718 881 90 160028
762 871 938 98 161000 812 162367 503 87 660 89
768 811 44 903 162367 503 87 660 89 708 811 44
966 95 43 163165 330 912 164075 273 74 91 332
31 517 50 57 828 32 52 16591 76 87 374 415 546
736 913 74 166764 776 167719 97 670 889 926.
168185 216 60 475 681 767 904 37 169472
518 636 60 754 812 81 917.

170200 97 427 94 508 21 736 171025 123 39
233 463 626 68 857 90 95 172086 318 23 96 438
54 173054 341 98 460 76 679 867 990 174011 83
167 257 342 64 456 79 888 175071 88 264 398
307 726 40 68 947 176164 214 377 84 99 503
30 67 971 177129 244 919 178133 49 367 635 65
179029 236 328 423 62 82 617 775 909.
180548 639 863 937 181199 551 182110 354
419 66 547 662 183037 568 682 184226 338 733
19 910 185022 316 75 416 594 699 721 934
186132 251 341 94 96 413 14 509 81 642 949
187364 88 450 695 99 138082 417 506 189044 318
144 699 838 61.

190130 87 191012 106 346 724 813 99 192056
145 207 388 499 705 34 193157 235 347 489
628 892 194249 24 51 61 195536 63 636 795 802
926.

195086 225 590 838 62 197451 57 723
198081 225 77 329 687 700 800 39 925 199045
18 105 374 888.

200011 23 87 134 437 645 787 94 201618 929
202104 51 72 220 600 54 760 81 841 55 203531
209 204091 424 559 711 84 205015 113 409 617
976 206171 232 64 13 79 524 56 778 859.

PRZED PRZERWĄ.
60,000 zł. wygrał nr: 191697
Po 10,000 zł. wygrały n-ry: 10992
95838 208369.
5,000 zł. wygrał n-r: 172560
Po 3,000 zł. wygrały n-ry 30371 38754.
Po 2,000 zł. wygrały n-ry: 33387
80713 154818.
Po 1,000 zł. wygrały n-ry: 11397 15930
18547 83289 91475 91927 98827 99219
138903 168608 177665.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 17429 24585 53230
82117 105073 143402 147003 149273 152989 159972
164676 166193 166762 168020 172298 189006 201138

Po 500 zł. wygrały n-ry: 451 1777 2204 3617 4489
4516 6084 16529 18744 19317 22837 22936 26966 27259
27413 31215 40118 41817 42438 43102 50669 52591
52632 53701 55510 58447 60992 69165 75733 77194
78988 80903 82378 86505 88181 91385 91774 95362
97215 105528 105999 113084 113496 116895 118496
121443 126470 126680 127432 130026 135399 140439
141564 143140 143227 143352 145223 145906 148373
155438 159299 165289 169857 172624 174421 175150
182241 182743 187207 187960 188220 190289 199833
201504 203017 203957 208726.

Po 250 ZŁOTYCH WYGRAŁY N-ry:
414 516 67 930 10049 232 421 36 77 522 735 46
63 96 883 20311 433 883 86 3151 601 80 4080 171 508
935 5046 6351 547 7231 33 436 86 96 585 938 8375
421 9529 749 811 997 10076 78 125 38 261 337 429
58 593 652 909 11328 476 507 679 783 12217 45 379
13019 471 781 931 14040 49 66 580 747 980 15409
961 16423 583 708 944 17020 84 385 86 446 18365
423 82 696 909 19364 488 20066 175 224 75 313 463
511 710 91 978 21115 56 361 496 563 864 23000 218
73 627 24364 87 92 483 972 25356 623 38 802 918
26081 401 669 825 974 86 27141 725 54.

28170 718 950 69 2922 348 867 30404 761 948
31337 62 456 612 16 729 44 825 86 944 32123 28 43
54 368 568 33119 443 698 817 60 907 34596 395 907
35238 475 77 87 702 39 46 883 36384 509 735 866
37362 434 515 38797 492 920 37 39100 210 36 96 346
96 509 607 834 996 40011 497 784 820 41038 59 221
51 53 369 448 590 650 98 755 42205 616 903 43003 67
247 84 485 817 955 44181 313 573 704 830 987 45190
290 394 458 630 744 84 983 46044 74 100 504 23
47214 469 698 856 983 48067 230 56 63 340 408 99
569 623 933 59 49088 166 224 409 74 79 630 46 50
794 920 50128 558 731 816 975 51132 240 93 393
706 927 52311 420 576 918 53014 39 89 180 493 583
601 54139 270 328 99 503 660 55140 54 97 578 673
722 997.

56231 35 333 435 580 57062 103 319 32 471 616
39 753 895 58054 171 227 317 492 584 690 801 59079
133 202 71 375 551 695 755 6084 273 393 935 97
61000 447 695 785 32028 76 113 15 279 577 647 975
62092 218 360 613 730 64 967 64362 562 763 907
65142 275 432 72 625 725 806 65 66495 694 67200
871 68007 183 59 316 76 416 727 69106 256 320 555
757 802 931 70092 257 333 56 411 653 722 71076 97
424 44 69 89 528 72062 126 209 350 471 588 615 899

WYPŁATA
wszelkich wygranych
odbywa się w Najszczęśliwszej Kolekturze

S. JATKA Piotrkowska 22
Piotrkowska 66

UWAGA:
Szczęście stałe sprzyja naszym Graczom!
W obecnej loterii oprócz wiele wygranych po:
zł. 20.000- 10.000- 5.000- i t. d.
padła u nas również wielka wygrana
Zł. 50.000- na Nr. 31082
Szczęśliwe losy 1-ej kl. u nas już do nabycia.

835 132473 745 133126 28 235 94 479 89 685 746 76
93 835 950 56 134061 137 46 135066 90 233 396 612
136237 325 695 701 71 26 832 137167 256 461 539
138136 551 608 67 957 89 139000 257 459 96 641
804 991.

14017 52 67 91 531 856 141274 475 718 43 835
142703 143100 73 373 468 617 959 144066 84 379
419 576 690 91 98 850 145730 99 146474 561 786
825 967 69 147305 440 78 555 689 759 848 148036 62
84 211 45 88 302 491 531 75 655 851 970 149038 41
808 87 150163 80 89 269 87 357 646 775 871 966
151153 54 596 684 96 152399 605 821 82 980 153411
514 753 926 154051 109 257 456 627 738 20 40 875
155102 216 545 980 156110 50 845 83 157045 108
211 47 579 693 705 98 884 995 158135 235 445 538
642 936 154117 28 548 757 160109 15 351 616 61 710
87 161013 20290 476 610 30 47 726 46 61 90 93 847
016 2 99 35 162113 204

Turniej klubów fabrycznych

W najbliższym czasie rozegrany zostanie turniej piłkarski klubów fabrycznych o puchar wędrowny „Expressu”. W roku ub. nagrodę zdobyła drużyna Widzewskiej Manufaktury, która i w r. b. jest faworytem turnieju. Turniej odbywać się będzie systemem mistrzowskim.

Bieg na przełaj pań w Pabjanicach

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Pabjanicach bieg na przełaj dla pań na 1.000 mtr. W zawodach tych spodziewany jest liczny start zawodniczek łódzkich i prowincjonalnych.

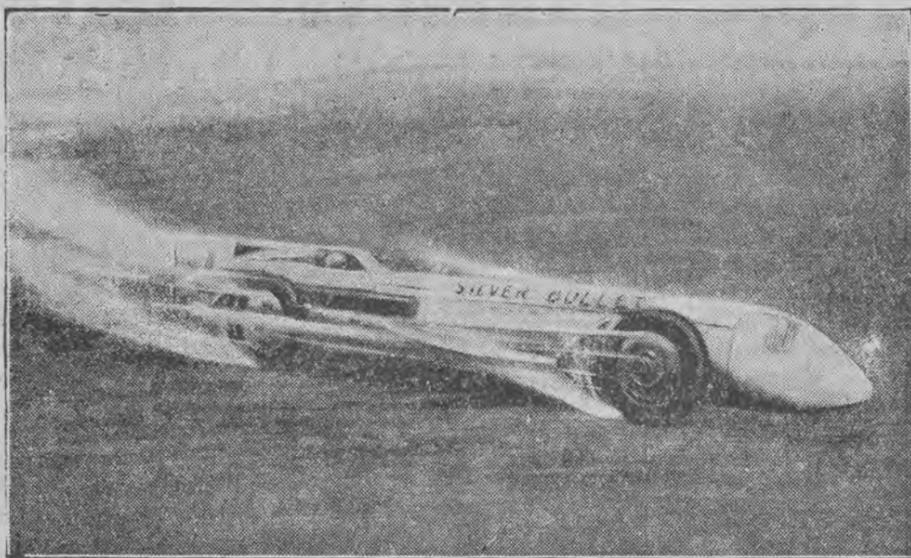
Walne zebranie publicystów sportowych dokonało wyboru nowych władz związku

W poniedziałek odbyło się w lokalu Hasmonai walne zebranie łódzkiego związku dziennikarzy i publicystów sportowych, które miało pod znakiem niezwyklego zainteresowania członków, przybyłych nawet z prowincji. Obrady były b. ciekawe i przeciągnęły się do późna w noc.

Z ważniejszych uchwał postanowiono przemianować łódzki związek na koło okręgowe polskiego związku dziennikarzy i publicystów sportowych. Postanowiono również zwołać nadzwyczajne walne zebranie po otrzymaniu statutu polskiego związku dziennikarzy.

Prezesem łódzkiego koła wybrany został p. Władysław Koziełski. Ponadto do zarządu weszli: por. Woskiewicz, Artur Rejter, Stefan Katuszyner i Kazimierz Rozmysłowicz. Do komisji rewizyjnej pp.: M. Szeniwicki i A. Żuczkiwicz. Delegatem na walne zebranie polskiego zw. dziennikarzy wybrany został p. Koziełski.

400 kilometrów na godzinę



Kay Don na 4.000-konnym olbrzymie „Srebrnym pocisku” chce pobić rekord szybkości.

Dyskwalifikacje piłkarzy

Na ostatnim posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny PZPN. zapadła uchwała, mocą której, za podwójne podpisanie kart zgłoszeń, zostali ukarani 4-miesięczną dyskwalifikacją następujący piłkarze: Nowicki i Nowacki z Warty, Wisławski z Ł. K. S., Engel z ŁTSG.

Ponieważ wyżej wymienione kluby nie otrzymały z P. Z. P. N. potwierdzeń dla tych graczy, przeto zawody mistrzowskie rozegrane przez ŁKS. z udziałem Wisławskiego, będą zweryfikowane jako walcowe dla przeciwników. Dotyczy to meczów: Ł. K. S. — Burza II, wygranych przez łódzian 12:0, i ŁKS. Ib — Union wygranych 5:2.

Petkiewicz zdyskwalifikowany przez polski związek lekkoatletyczny

Amerykańska eskapada Petkiewicza, która oprócz szeregu zwycięstw, przyniosła doskonałemu biegaczowi i dyskwalifikację, uchwaloną przez między narodowy związek lekkoatletyczny, znalazła swój finał w sensacyjnym orzeczeniu P. Z. L. A. zapadłym na wczorajszym posiedzeniu zarządu.

Polski związek lekkoatletyczny postanowił podporządkować się wyrokowi międzynarodowego związku i zdyskwalifikował Petkiewicza aż do odwołania, wobec czego znakomity

biegacz nie ma prawa brania udziału w jakiegokolwiek zawodach lekkoatletycznych. Dyskwalifikacja Petkiewicza potrwa przypuszczalnie do dnia 24 maja r. b., to jest do dnia obrad międzynarodowego związku, które odbędą się w Berlinie. Na konferencji tej spotkać się mają przedstawiciele związków lekkoatletycznych polskiego i lotewskiego i przypuszczać należy, że dojdą do porozumienia i ostatecznie załatwią tę drażliwą sprawę.

Seweryniak nie startuje w bokserskich mistrzostwach Polski

Jak wiadomo, do reprezentacji Łodzi, a także i do reprezentacji Polski wystawiony został doskonały bokser „Sokoła”, Seweryniak, który obecnie odbywa służbę wojskową. Ponieważ w najbliższą niedzielę rozegrane zostaną bokserskie mistrzostwa Polski, przeto zarząd ŁOZB., zwrócił się do władz wojskowych z prośbą, by udzielono Seweryniakowi urlopu, umożliwiającego mu start w Poznaniu. Ku wielkiemu zdumieniu Łodzi sportowej prośba ta została przez władze wojsko-

we załatwiona odmownie.

Nie wiemy jakie względy przemawiały przez dowódców Seweryniaka, by nie zezwolić najlepszemu pięściarzowi na obronę barw naszego grodu w tak poważnej konkurencji, przypuszczamy jednak, iż 28 p. p. S. K., który już tak olbrzymie zasługi położył dla rozwoju sportu łódzkiego, przychylił się do prośby zarządu ŁOZB., który w dniu dzisiejszym wysłał doń specjalną delegację w tej ważnej dla pięściarstwa łódzkiego sprawie.

Kto będzie mistrzem strzelców Ł.K.S.?

Wyniki zawodów zimowych

W niedzielę, dnia 30 marca zakończone zostały zimowe zawody strzeleckie z broni długiej małego kalibrowej, stanowiącej okres I zawodów o mistrzostwo ŁKS na rok 1930. Startowało ogółem 20 zawodników. Obowiązywały następujące warunki strzelania: tarcza „Berlińska” — 10-pierścieniowa 20 cmtr., pole czarne 12 cmtr., — środek 20 mm. Postawa stojąca,

bez podpórki, odległość 50 mtr., strzałów 20 w dwóch serjach po 10 strzałów, plus 5 próbnych do każdej serji. Możliwych punktów 200.

Wyniki pierwszych 5 miejsc są następujące:

- I miejsce — Houzwicko Józef punktów 149.
- II miejsce — Nower Antoni — punktów 143.
- III miejsce — Wilkowiec Leon punktów 140
- IV miejsce Nowicki Bolesław punktów 136
- V miejsce — Pitsz Adolf — punktów 133.

Stosownie do regulaminu i kalendarzyka sekcji strzeleckiej następne zawody odbędą się:

Wiosenne zawody — okres II od 27. IV. — 29. VI

Letnie zawody — okres III od 20. VII — 28. IX.

Jesienne zawody — okres IV i zakończenie mistrzostw od 12. X — 30. X.

Tabela więc niejednokrotnie uległa jeszcze zmianom i trudno dziś przewidzieć, komu przypadnie zaszczytny tytuł mistrza strzeleckiego ŁKS.

Mistrzem klubowym zostanie ten z zawodników, wynik sumaryczny którego, uzyskany we wszystkich 4 okresach, będzie najlepszy.

Strzelnicę na 1000 metrów

buduje W. K. S.

Nowowbudowany stadion ku jeszcze w miesiącu maju. Je W. K. S. w Łodzi, który znajdować się będzie obok starego w bieżącym sezonie budowa boiska W. K. S., zawierać będzie strzelnicę na 1.000 mtr., która oddana zostanie do użytku.

pierwszy polski film
dźwiękowo-śpiewny i mówiony

moralność pani dulskiej

oryginalne motywy i kierow. muzyczne **ludomira różycyńskiego i broniśława szulca**

pierwsze polskie słowo z ekranu wygłosi

józef węgrzyn.

grają, mówią, śpiewają
dela lipińska
zołja batycka
marja fiancowa
tad. wasołowski
ludwik fritsche
hanka daszyńska
marja chateau
lubicz lisowski
adolf dymśa
i inni

3350



Dziś po raz ostatni!

DUSZE W NIEWOLI

Dramat współczesny w 10 aktach.
według powieści
BOLESŁAWA PRUSA
Reżyserja: **LEON TRYSTAN**
Emocjonująca treść! Koncertowa gra!
Przepych wystawy!

... w niewoli alkoholu
... w niewoli zmysłów
... w niewoli poniżenia
... w niewoli miłości
... w niewoli opinji
... w niewoli intryg
... w niewoli pieniądza

SOLSKI
Batycka (Miss Polonia)
Halama
Rudzka
Cybulski
Mierzejewski
Owron

Pocz. o g. 4-ej ost. g. 10 m. 20, w sob. niedz. i święta od g. 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr. 3313

Dlatego, że Cię Kocham...

Kupcy perscy dokonali większych zakupów w Łodzi

Przed dwoma dniami przybyła do Łodzi grupa kupców perskich z p. Izma'lem z Teheranu na czele. Po zwiedzeniu kilku przedsiębiorstw łódzkich, kupcy perscy dokonali zakupu i zamówień na towary wełniane, półwełniane i bawełniane, przyczem były to transakcje gotówkowe.

W dniu wczorajszym kupcy perscy wylecieli z Łodzi do Bielska.

Wystawa importu amerykańskiego

Jak doniosła izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi polsko-amerykańska izba oraz konsul generalny R. P. w Chicago, odbędzie się w New Yorku od dnia 4 do 9 sierpnia b.r. „Międzynarodowa wystawa towarów importowanych do Ameryki”. Wystawa obejmie ekspozycje towarów gotowych, półfabrykatów oraz surowców i odbędzie się w „Grand Central Palace” w centrum New Yorku.

Jeżeli wziąć pod uwagę, że import towarów do St. Zjednoczonych A. P. w r. 1927 osiągnął wartość około 4.185 milionów dolarów, stwierdzić wypada, że wystawa będzie istotnie odpowiednią okazją do zaprezentowania niektórych artykułów pochodzenia polskiego, do tychczas nie eksportowanych, a nadających się do eksportu do Stanów Zjednoczonych.

Wszelkich informacji udziela p. H. de Duvernoy Smith, który specjalnie w tym celu przybył z ramienia kierownictwa wystawy do Warszawy (Al. Szucha 8, m. 9, tel. 324-88).

Propaganda perkali zatacza coraz szersze kręgi

W dniu wczorajszym wyjechali do Warszawy p. prezes izby przemysłowo-handlowej konsul Geyer oraz dyrektor izby, inż. Bajer, zaproszeni przez ministerstwo przemysłu i handlu do wzięcia udziału w konferencji na temat t. zw. „perkalołowego” hasła p. Deweya.

Dowiadujemy się, iż myśl, rzucona przez p. Deweya, ma być wkrótce wcielona w czyn w postaci rozległej akcji propagandowej na rzecz polskich wyrobów włókienniczych. W Łodzi zorganizowany zostanie tydzień, lub 15 dni krajowego przemysłu włókienniczego. W tym to okresie ma być wszelkimi środkami lansowane hasło konsumpcji „perkali” krajowych i bojkotu materiałów za granicznych, zwłaszcza jedwabiu.

Francja - bankierem Europy

Wszyscy korzystają z jej kapitałów, tylko nie Polska

Bezpośrednio po wojnie światowej Ameryka była prawie jedynym krajem, gdzie placowano pożyczki zagraniczne. Wkrótce do Ameryki przyłączyła się Anglia, która usiłowała zająć swe dawne miejsce wśród państw, przeprowadzających międzynarodowe operacje kredytowe. Jednakowoż mimo swych wysiłków nie zdołała Anglia zapewnić sobie starych przed wojennych wpływów w tej dziedzinie i zmuszona była tolerować w dalszym ciągu wielkie znaczenie Ney Yorku, jako kredytora Europy. Francja w tym czasie zajęta była całkowicie leczeniem ran, pochodzących jeszcze z czasów wielkiej wojny, jako też zwalczaniem ciężkiego kryzysu, który przyniósł z sobą pierwsze lata nowojenne. Ostatecznie jednak i Francja zdołała uporać się z kry-

zysem i po przeprowadzeniu stanowczej reformy swych finansów, zaczęła stopniowo coraz doniolejszą rolę odgrywać wśród państw, udzielających kredytów międzynarodowych.

W czasach ostatnich na skutek krachu giełdowego w New Yorku, który zdolność pożyczkową Ameryki na jakiś czas poważnie osłabił, znaczenie Francji, jako kredytora, wzrosło bardzo znacznie. Dzisiaj zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Francja przeszła ostatecznie do poszukiwania dogodnych rynków, na których mogłaby umieścić swój kapitał. A ponieważ z Rosją pracować narazie nie można, zmuszona jest Francja szukać lokaty w państwach innych.

W chwili obecnej dążenie do lokowania kapitałów francuskich za

granicą odbywa się głównie w dwóch kierunkach: przedewszystkiem poszukuje Francja interesantów w Europie wschodniej (z wyjątkiem Rosji), pozatem zaś stara się zapewnić swym kapitałom dostęp do państw bałkańskich.

Fiński bank emisyjny zawarł już z Francją umowę pożyczkową na 300 milionów franków. Rokowania pożyczkowe z Paryżem prowadzi również rząd jugosłowiański, a i rząd polski pragnąłby otrzymać we Francji kredyty dla banku hipotecznego. Zdaniem miarodajnych kół wszystko to są dopiero transakcje przedwstępne, za którymi przyjdą dopiero wielkie transakcje kapitałowe, które z Francji uczynią jednogłośnie z największych kapitalistów powojennej Europy.

Nadzory i upadłości

Na ostatniej sesji wydziału handlowego w dniu 1 kwietnia r. b. ogłoszono następujące upadłości: SZYMSIOWI SPICBERGOWI — prowadzącemu przedsiębiorstwo sprzedaży wyrobów włókienniczych pod firmą „S. Spicberg” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 44, ogłoszono upadłość na żądanie czterech wierzycieli.

Należy nadmienić, iż w ubiegłym miesiącu Spicberg złożył do sądu podanie o odroczenie wypłat, które w międzyczasie pozostawione zostało bez biegu. Załączony

do tego podania bilans sporządzony na dzień 20 marca 1930 r., zamyka się sumą 561,827,53 zł. Po stronie aktywów ważniejsze pozycje stanowią: towary na składzie i w apreturze 325,000 zł., surowce 8,000 zł., warsztaty 15,000 zł., protestowane weksle, obliczone na 50 proc. — 32,000 zł., oraz nieruchomości w Łodzi przy ul. Południowej 76 — 160,000 zł. Po stronie pasywów zaś — zobowiązania krótko i długoterminowe 380,000 zł., oraz kapitał 180,000 zł.

Sąd ogłosił upadłość, postanawiając upadłego Szymcio Spicberga osadzić w areszcie dla dłużników. Sędzią komisarzem mianowano s. h. Stanisława Kopczyńskiego, a kuratorem adw. Władysława Rozenblata. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 17 marca 1930 r.

Drugą upadłość ogłoszono firmie „JAKÓB DUDELZYK i S-ka”, na żądanie wierzyciela Henryka Grossbarda.

Urząd firma prowadzi przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży towarów włókienniczych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 43.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 4 lutego 1930 r., sędzią komisarzem mianowano s. h. Jakóba Hertzka, a kuratorem adw. Bronisława Szmnickiego.

W połowie marca r. b. „Towarzystwo naftowe Limanowa” sp. z ogr. odp. wniosło do sądu podanie o ogłoszenie upadłości ABRAMOWI ROZENCWAJGOWI i CHIŁOWI M. WEBEROWI, obu zamiesz-

kałym w Aleksandrowie pod Łodzią.

W dniu 18 marca r. b. sąd rozpoznawał wyżej wymienione podanie i postanowił sprawę odroczyć do czasu złożenia przez firmę „Limanowa” wspomnianej umowy.

W międzyczasie Rozenwajg i Weber ugodzili się z firmą „Limanowa”, wobec czego i na skutek wniosku tejże firmy, na ostatniej sesji sąd postanowił całą sprawę umorzyć.

Na tejże sesji przedłużono po raz pierwszy odroczenie wypłat na dalsze 3 miesiące t. j. do dnia 23 czerwca 1930 r. HERSZOWI LEWENBERGOWI.

Jak wynika ze sprawozdania nadzorca sądowego, Emila Paca, w pierwszym miesiącu trwania nadzoru t. j. w styczniu r. b. Lewenberg spłacił około 24,000 zł. swych wierzycieli, to jest około 10 proc., co wobec trwającej w dalszym ciągu niepomyślnej koniunktury, jest odsetkiem dość dużym. W następnym miesiącu — lutym, również spłacono dalsze 10 proc. wierzycieli, wobec czego sąd przychylił się do prośby Lewenberga i przedłużył mu nadzór na dalsze 3 miesiące.

Firmie „MAGAZYN UNIWER-SALNY HILEL SZEJNFINKIEL” sprzedaż galanterji w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 44, której po raz pierwszy udzielono odroczenia wypłat w dniu 22 czerwca 1929 r., następnie dwukrotnie przedłużano nadzór po 3 miesiące, na ostatniej sesji sąd umorzył całe postępowanie odroczenia wypłat w tej sprawie, wobec upływu terminu.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

CZEKI

Londyn 43,39 i pół
Belgia 124,45
Nowy Jork — czek 8,907
Nowy Jork — kabel 8,92
Paryż 34,91 i pół
Praga 26,41 ½
Szwajcaria 172,65
Sztokholm 239,85
Wiedeń 125,70
Włochy 46,75
Berlin 212,93

AKCJE

Polski 166.— 166,25 165.—
Węgiel 54.—
Chodorów 143.—
Modrzejów 12,35

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 74,50
5 proc. konwersyjna 55.—
Kolejowa 102,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
8 proc. listy zastawne Tow. Kr. Przem. Polskiego 81,75
7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 75.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 54,50
5 proc. m. Warszawy 58,25
8 proc. m. Warszawy 77.—
8 proc. m. Częstochowy 66,75
8 proc. m. Łodzi 69.—

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
kwiecień 8,36 maj 8,38 czerwiec 8,39 lipiec 8,41 sierpień 8,40 wrzesień 8,39 październik 8,39 listopad 8,40 grudzień 8,41 styczeń 8,44 luty 8,46 marzec 8,51 loco 8,73.

LIVERPOOL

Bawełna egipska, zamknięcie:
maj 13,60 lipiec 13,58 październik 13,48 listopad 13,50 styczeń 13,59 marzec 13,77 loco 14,20

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellaris:
maj 28,31 lipiec 28,28 listopad 27,00 styczeń 27,22.

Ashmoun:
kwiecień 19,40 czerwiec 19,99 sierpień 19,65 październik 19,58 grudzień 18,92 luty 19,27.

NOWY ORLEAN

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
maj 16,23 — 24, lipiec 16,35 październik 15,87 — 88 grudzień 15,94 — 96, styczeń 16,01 loco 16,24.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
październik 15,81 listopad 15,87 grudzień 15,92 — 94, styczeń 15,99 — 16,00 luty 16,10 marzec 16,20
Kontrakty południowe:
kwiecień 16,37 maj 16,47 — 49 czerwiec 16,51 lipiec 16,56 — 53 sierpień 16,45 wrzesień 16,40 październik 16,10 — 12, listopad 16,13 grudzień 16,18 styczeń 16,25 loco 16,65.

Największy film dźwiękowy świata

ARKA NOEGO

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-12) przyjmują
2-3) kobieta-lekarz
w niedzielę święta od 9-2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddział poczekalni dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3235

Gabinety 45
Kosmetyki lekarskiej
D-r med. Marji LEWINSONOWEJ
Ceglinańska 6, telef. 143-83.
Godz. przyj. dla pań i panów
10-2 i 4-8

Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
2. Pełnię
3. Kuracji odmładzających.
4. Masażu (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (elektrokoagulacja
elektroliza).
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galwanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Boentgen, kwarc,
sól, kąpiele świetlne).
8. Chirurgii estetycznej (blizny,
żyłki, niekwestionowania,
nowotwory i t. p.),
pod kierunkiem chirurga
D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego codz. od godz. 12-2

Dr med. 3237-
Z. DATYNER
UROLOG
Choroby nerek, pęcherza i dróg
moczowych
Piramowicza Nr. 2 Telef. 148-95
Godz. przyjm. od 9-10 i od 6-8.

DR.
ST. BIBERGAL
Moniuszki 11, telef. 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elek-
troterapia. Przyjmuje od 8-10 i od
5-8, wiecz. w niedz. od 10-12.

Doktor
W. Łagunowski
Specjalista chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
Tel. 81-83.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od
1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10 do 1-0j.

Dr. med.
IGNACY MARGOLIS
spec. chorób oczu
powrócił
i przyjmuje od 1-2 i 5-7
Al. Kościuszki 21 tel. 165-17

Dr. med.
I. LIPKOWICZ
RENTGENOLOG
ul. Kilińskiego 152, tel. 116-82
przyjmuje od 9-2 po poł.
i od 5-7 wiecz. 3266

Do akt.
Nr. 1489/29
Ogłoszenie.
Komornik
Sądu Grodzkiego
w Łodzi, Stefan
Zajkowski, zam.
w Łodzi, przy ul.
Traugutta 10
na zasadzie art.
1030 U. P. C. o-
głasza, że w dniu
10 kwietnia 1930
od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Przełaz 30
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości, nale-
żących do
Maksy Rotberga
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę Zł. 5050—
Łódź, d.2.4.30 r.
Komornik
S. Zajkowski

Do akt.
Nr. 290 | 1930 r.
Ogłoszenie.
Komornik przy
Sądzie Grodzkim
w Łodzi, Stefan
Zajkowski, zamie-
szkały w Łodzi-
przy ul. Traugut-
ta 10, na zasa-
dzie art. 1030 U.
P. C. ogłasza, że
w dn. 15 kwietnia
1930 r. od godz. 10
w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 86
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, nale-
żących do
Marceloego Sachsa
i składających się
z maszyny rota-
cyjnej do druko-
wania gazet
oszacowanej na
sumę Zł. 8000.—
Łódź, d. 2.4.30
Komornik
S. Zajkowski

Do akt.
Nr. 473 | 30 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, Jan Jabczyk
zamieszkały w
Łodzi przy ul.
Południowej 23
na zasadzie art.
1030 U.P.C. o-
głasza, że w dniu
16 kwietnia
1930 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Wolborskiej 36
odbędzie się sprze-
daż przez licytac-
ję ruchomości,
należących do
Mordki Najmana
i składających się
z mebli domowych
i maki pszennej
15 worków
oszacowanych na
sumę Zł. 623,
Łódź, dn. 28.3.30
Komornik
Jan Jabczyk

BIBLIOTEKA SZKOLNA za 27 złotych

Komplet 30 tomów, wybranych z podanego niżej katalogu,
kosztuje bez oprawy zł. 27.00
Komplet 30 tomów, w oprawie ze złożonym grzbietem zł. 42.00
W celu zamówienia, należy z podanego pon.żej spisu książek wybrać żądane dzieła,
podkreślić i całą tę stronicę odciąć i przesłać do
„Biblioteki Groszowej“ w Warszawie, ul. Moniuszki 11, Konto P.K.O. 11 140

Książki dla dzieci od 8 do 14 lat:

- K. DICKENS: Opowieść wigilijna, 1 tom.
- C. COLLODI: Pinokio, 1 tom.
- J. LONDON: Żew krwi, 1 tom.
- W. SCOTT: Ryszard Lwie serce, 4 tomy.
- K. CZUKOWSKI: Historia o brudasia, liczy się za 3 tomy.
- J. H. ROSNY: Walka o ogień, 2 tomy.
- Kot olbrzymi, 2 tomy.
- E. T. A. HOFFMAN: Onowieści, 1 tom
- PAMIĘTNIKI JANA CHRZYSTOMA PASKA (liczy się za 3 tomy)
- MAH-JONG: Świat tajemnic, 2 tomy.
- W. BONSELS: Pszczołka Maja 1 tom.
- E. JEZERSKI: W tundrach Sybiru, 2 tomy.
- O królewiczu Janku, 1 tom.
- H. ZAKRZEWSKA: Białe Róże, 1 tom.
- Dzieci Lwowa, 1 tom.
- Zaklęty Dwór, 2 tomy.
- Płomień na śniegu (liczy się za 3 tomy).
- A. DAUDET: Przygody Tartarina w Afryce, 1 tom.
- A. DAUDET: Przygody Tartarina w Alpach, 1 tom.
- M. TWAIN: Tom Sawyer jako detektyw, 1 tom
- F. COOPER: Sokole Oko, 1 tom.

Książki dla starszej młodzieży:

- H. G. WELLS: Wehikuł czasu, 1 tom.
- Niewidzialny, 1 tom.
- B. WINAWER: Doktor Przybram, 1 tom.
- SEWER: Bajeczne kolorowa, 1 tom.
- G. FLAUBERT: Salambo, 2 tomy.
- J. VERNE: Kurjer Carski, 1 tom.
- A. STRUG: Odznaka za wierną służbę, 1 tom.
- A. BENNET: Anna z pięciu miast, 2 tomy.
- W. HUGO: Nędznicy, 8 tomów.
- B. WINAWER: Boczna Antena, Serja I, 1 tom
- Roczna Antena, Serja II, 1 tom
- Dodatek nadzwyczajny (wydanie
wytworne), liczy się za 3 tomy
- A. DUMAS: Trzej muskietierowie, 3 tomy.
- J. I. KRASZEWSKI: Saskie ostatki, 1 tom.
- J. LONDON: Serce kobiety, 1 tom.
- Wyga, 1 tom.
- Syn siołca, 2 tomy.
- Opowieści mórz południowych 1 tom.
- Przygody w zatoce S. Franciszko, 1 tom.
- Róg ojców jego, 1 tom.
- Wilk morski, 3 tomy.
- K. DICKENS: Dwa miasta, 2 tomy. 3100-6
- H. ROSNY: Lot w nieskończoność, 1 tom.
- K. LAMB: Opowieści Szekspira, 2 tomy.
- J. WEBSTER: Tajemniczy opiekun, 1 tom.
- M. TWAIN: Król i osioł, 1 tom.
- B. GROSICKI: Tajemnice bez zastony, 1 tom.
- H. HEYERMANS: Oczy, 1 tom.
- A. JIRASEK: Maryla, 1 tom.
- J. I. KRASZEWSKI: Chata za wsią, 2 tomy.
- M. JOKAI: Poruszmy z posad ziemię, 5 tomów
- A. DAUDET: Mały, 2 tomy.
- M. WIELOPOLSKA: Kryjaki, 1 tom.
- L. HEARN: Japonia, 1 tom.
- M. JOKAI: Inne czasy, inni ludzie, 3 tomy.
- L. TOLSTOJ: Hadzi Murat, 1 tom.
- JULIUSZ SŁOWACKI: Wybór poezji, 1 tom.
- K. PRZERWA-TEMMAJER: Koniec Epopei 3 tomy
- B. TARKINGTON: Siedemnasta wiosna, 2 tomy
- K. TEMMAYER: Bajeczny Świat Tatr, 1 tom.
- W. JEROFIEJEW: Dach Świata, 2 tomy.
- R. KIPLING: Stalky i Co., 2 tomy.
- J. MEISNER: Hanzar Nr. 7.
- CONAN-DOYLE: Firma Girdlestone, 3 tomy.
- Dr. MANTEUFFEL: Życie miejskie w wiekach średnich, 1 tom.

Dr. med.
SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 113-42
Choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie szpecących włosów elektro-
liza. Leczenie Lampą Kwarcową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4-5. Niedziela od 9-1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
S. Neumark
Moniuszki 5, tel. 170-50
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową
Przyjmuje od 12-1 i od 5-7.

PROFESOR
Stanisław NURNSTEIN
Lekcje gry fortepianowej.
Zapisy od 4-6.
Traugutta 12, front III p'

Bezpłatnie!!
Redaktor Sztyler-
Szkolnik, (autor
prac naukowych),
określa charakte-
r zdolności i prze-
znaczenie bezinte-
resownie. Napisz imię, nazwisko, —
miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę
darmo. Poznasz kim jesteś, kim być
możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog
Szyler-Szkolnik, Nowowiejska Nr. 32,
m. 6, Znaczkami pocztowymi 75 gr.
na przesyłkę załączyc.
Przyjęcia osobiste płatne godz.
11-7 wiecz. 3214—

Prof. FELIKS HALPERN
WZNOWIŁ LEKcje
GRY FORTEPIANOWEJ.
II p. fr. Sienkiewicza 20

Lekarz-dentysta
R. HANFTWURCLOWA
wróciła
Sienkiewicza 37. 2615

„Mitol“
to pralnia chemiczna
u siebie w domu!
Zwykle szczołkowanie roztworem „Mitolu“ wy-
starcza, aby brudny materiał wyczyścić chemicznie
i odnowić.
„Mitol“, to tryumf chemii, gdyż zasada jego —
to jest czyszczenie tkanin wodnym roztworem ga-
zów, niewątpliwie zastąpi w przyszłości dotychczas-
sowe sposoby chemicznego prania.
Cena 1 pudełka Zł. 1.50. Do nabycia wszędzie.

DR. MED.
Daniel Wajskopf
Choroby wewnętrzne, spec.
żołądka, kiszek i wątroby
RENTGEN
Piotrkowska 104 B. Tel. 114-82, przy-
jmuje od 4-7 po poł. w niedziele od
10-12 w poł. 3115

Dr. med. **LAJCHTER**
STOMATOLOG
Chor. szczęk, dąsł, podniebienia,
języka i t. p. 1540
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ZIELONĄ 9, I p., front,
tel. 149-83, od 1 1/2-5 po poł.

Do akt.
Nr. 428 30 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, Jan Jabczyk
zamieszkały w Ło-
dzi, przy ul.
Południowej 20
na zasadzie art.
1030 U. P. C. o-
głasza, że w dniu
15 kwietnia
1930 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Aleksandryjskiej 5
odbędzie się sprze-
daż przez licytac-
ję ruchomości,
należących do
Majera
Dunkielmana
i składających się
z mebli domowych
oszacowanych na
sumę Zł. 850.—
Łódź, dn. 18.3.30
Komornik
Jan Jabczyk

DR. MED.
RAPEPORT
UROLOG.
Choroby nerek,
pęcherza i dróg
moczowych.
Pr. Narutowicza
25 (Dzielnia)
telefon 144-10.
Przyjmuje
od 1-2 i 4-8 w.

Istniejący od 35 lat
Zakład Optyczno-chirurgiczny
SZYMONA URBACHA
w Łodzi, Piotrkowska 33
POLECA:
Okulary i binokle z wyborowymi szklami oraz
wszelkie artykuły, w zakres optyki
wchodzące
po cenach konkurencyjnych.
Reperacje szybkie i staranne.

Wyladowany akumulator
odbiera, ładuje i odsfawia z powrotem
Centralna Ładownia **SKS** Akumulatorów
Piotrkowska 167.
!! Wystarczy zadzwonić 205-21 !!
Tanio! Wygodnie! Szybko!

Pani lub Panna

może mieć bardzo dobre stanowisko i pole do pracy samodzielnej!

Biurowo — posiadające bardzo dużą klientelę, ogromną przyszłość, wielkie wzięcie — poszukuje kierowniczkę biura, osoby, która istotnie chce pracować, umie pisać na maszynie i zna biurowość. Pani lub Panna odpowiadająca powyższym warunkom obowiązana jest wnieść do biura naszego gwarancję pieniężną w sumie 1000 zł. — lub też może przysłać jako współniczkę z kapitałem 3000 zł. W pierwszym wypadku otrzyma oprócz pensji procent od sumy złożonej, w drugim — pensja i 15% od czystego zysku.

Oferty należy składać pod: „Obszerna rzeczowa odpowiedź”. 3240

Ogłoszenie.

W Miejskim Seminarjum Nauczycielskim Męskim im. E. Estkowskiego w Łodzi (Ul. Zagajnikowa Nr. 54) wakują od 1 września r. b. posady:

- 1) nauczyciela języka niemieckiego (13 godz. lekcyj tygodniowo),
- 2) nauczyciela wychowania fizycznego (15 godz. lekcyj oraz kierownictwo hufcem szkolnym)

Do powyższych stanowisk przywiązane jest wynagrodzenie według norm, stosowanych dla nauczycieli państwowych szkół średnich, z 15% dodatkiem komunalnym.

O stanowiska te ubiegać się mogą osoby, posiadające ustawą przepisane kwalifikacje nauczycielskie.

Należycie udokumentowane podania składać należy w biurze Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi, ul. Piramowicza 10, I piętro do dnia 15 kwietnia r. b.

Magistrat m. Łodzi.

3339

Szkoła Inżynierska w Manheim

subwencionowana przez miejski instytut politechniczny Budowy Maszyn i Elektrotechniki
Konstrukcja samochodów Prąd silny
Technika lotnicza Prąd słaby
Oddział lotu szybowego.
Bursa dla studentów.

Nowoczesnie urządzona laboratoria.

1558

Ogłoszenia drobne

NIEMKA
(Reichsdeutsche) udziela zajmującą lekcje po cenach niskich. Juliusza 20 mieszkanie 24 od 9—11, od 3—5 i od 8—9. 841—3

NINIEJSZEM
podaję do wiadomości, że bezwiednie podrobiłem wzór serwetki, opatentowanej przez firmę „Lindenfeld i Kryszek” w Łodzi i na żądanie wspomnianej firmy wzór ten wycofałem z moich wyrobów. A. Heine, Łódź, ul. Rajtera Nr. 8. 852—1

POSADĘ
łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 m. 45, między 6 — 8 pp.

NATYCHMIAST
do oddania 2 pokoje, alkowa, kuchnia z wygodami. Cena bardzo niska. Wiadomość: tel. 170-17. 3300—1

MIESZKANIE
4 pokoje, kuchnia i wszelkie wygody do wynajęcia od zaraz. Wólczajska 23. 854—2

Nic nie warte

jest przyjęcie bez dobrej KAWY i HERBATY

Najwyższe gatunki dla znawców polecają

B-cia Ignatowicz
Piotrkowska 96, Tel. 208-33.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe. korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42-K. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisaną na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 24—12

PANNA
do dwóch dzieci (półtoraroczny i czterolletni) potrzebna. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji i warunków sub. „Mi-Ste” do adm. 851—2

OSTRZEŻENIE.

Skradzono weksle płatne 1930: 8/VI Tarnów Zł. 142, wystawca Emanuel Kornhauser, 5/VII Stanisławów Zł. 138 A. Edelsztein, N. Lechner, 6/VII Przemysław Zł. 116.33 Leon Hauzenbald, 15/VII Tarnów Zł. 90 Mojżesz Berenkopf wszystkie na zlecenie „Palma” Łódź żyrcanci Tatarski i Alter. Powyższe weksle unieważniam. Aron Cygelberg, ul. Żeromskiego 1. 853-1

WILLA

w Rydzynkach (przystanek Modli- ca przed Poddębem) w lesistej i zdrowej miejscowości, składająca się z 2 x po pokoju z kuchnią i spiżarnią, przytem 1 i pół morgi lasu sosnowego, do sprzedania na warunkach nader przystępnych. ew. do wydzierżawienia na sezon letni skowy, Wiad.: Śląska 10 lub tel. 165-75.

RESTAURACJA M. WOLF
Łódź, Narutowicza 5, tel. 146-84

wydaje znane ze swej dobroci śniadania, obiady i kolacje á la cart po cenach konkurencyjnych Na żądanie pół porcje.

Specjalność: golonki i flaki.
W każdą sobotę gólowina (Wellfleisch)

Oryg. PILZNER z beczki oraz piwa ANSTADTA.

Uwaga! Lokal otwarty do 2-giej w nocy.

CHLEB GRATIS!
WIECZOREM KONCERT!

Bufet zaopatrzony w zimne i gorące zakąski od 60 gr. przez cały dzień.

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ w ŁODZI

niniejszem wzywa PP. Absolwentów tej szkoły, którzy złożyli swe zawodowe prace poskolne, by niezwłocznie wpłacili należność za egzamin praktyczny zł. 20.— i stawili się na egzamin w sobotę, dnia 5 kwietnia 1930 r. o godz. 5-ej po poł. 3048—1

Fabryka napojów gazowych „Zródło”
Wł. Z. Gomoliński, Łódź, Kilińskiego 97
Tel. 209-87 i 193-72

zawiadamia, że z dniem 15 marca ceny na napoje gazowe ustalone zostały:

balon wody sodowej 1/60—5 zł.
1/30—2,50 zł.

butelka lemoniady 20 gr.
Habomiek 20 gr.

Ceny powyższe obowiązują za gotówkę bez żadnych rabatów.

śława institut cosmetique
Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876

Godz. przyjęć od 10—2 i 4—8 wiecz. 3338

Dziś i dni następnych!

CONRAD VEIDT
Elga Brink
Małgorzata Ferger
Ernest Verebes

POMORSKA 89

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4 i 8

w potężnym dramacie ludzkich namiętności p. t.

KRAJ BEZ KOBIET
(NARZECZONA Nr. 68)

Początek seansów o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł., ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc na I seans 30 gr. i 40 gr. na następne seanse I m. — 1 zł., II m. — 75 gr., III m. — 50 gr.

Doktor WOLKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 128-97
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 3233

LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydalnin.
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamodzielnych
CENY LECZNIC. 3234

KINO-TEATR
MIMOZA
UL. KILINSKIEGO Nr. 178. 2973

Od wtorku, dn. 1 do poniedziałku dn. 7 kwietnia 1930 roku włącznie.

WIERNA RZĘKA
(ROK 1863)

Wielki dramat miłości, poświęcenia i bohaterstwa na tle walk powstańczych 1863 r. podług powieści Stefana Żeromskiego.

W rolach głównych: **Aleksander Zelwerowicz, Rena Hryniewiczówna, Aleksander Sobieszewski** w otoczeniu innych czołowych artystów scen warszawskich.

Nad program: Nasi Zagranicą
Komedia w 6-ciu aktach

Następny program:
Pat i Patachon wśród ludożerców

PROSEK DO BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Do akt. Nr. 854—30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U.P.C. obwieszcza, że w dniu 10 kwietnia 1930 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 41 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Wydawnictwa „Rozwój” właśc. Tadeusz Czaiewski składających się z 2-ch linotypów oszacowanych na sumę zł. 5000—

Łódź, 24.3.30 r.

Komornik J. Rzymowski

Gospodynie! Uwaga!
ODKURZANIA
aparaturami elektrycznymi mieszkań, biur, dywanów i t. d. skutecznym za niską opłatą. Zgłoszenie: Przejazd 19, m. 7. Tel. 136-05.

Życie płciowe! Seksualizm!

Redaktor Szyller-Szkolnik, autor prac naukowych, po dokładnym zbadaniu celem rozpowszechnienia wydawnictw Redakcji „Świt”, poleca 10 cennych i pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy—masaż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzn—kobiet”. 4) Dr. Weinger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. — Dodajemy 5 innych, pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł. — Wysyłamy za gotówkę lub zaliczką pocztową, na wydatki załączyć zł. 1.50 — (możne znaczki pocztowe). Ogłoszenie załączyć. Warszawa, Redakcja „Świt” Nowowiejska 32, m. 6. 3215—4

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od wtorku, dn. 1. IV. 1930 roku, do poniedziałku, dn. 7. IV. 1930 r.

DLA DOROSŁYCH:

INTRYGANT
(THE PATRIOT)
według sztuki scenicznej ALFREDA NEUMANA
W roli cara Pawła I-go **EMIL JANNINGS**
DLA MŁODZIEŻY:

TALIZMAN ŻYCIA
(Rycerz śpiącego lampar a) według powieści Waltera Scotta „The Talisman”
Rzecz dzieje się w Palestynie podczas wyprawy krzyżowej po ucieczce Robin Hooda do Anglii

Następny program: **„HRABIA CAGLIOSTRO”** (według powieści A. Dumasa)

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej. 1953

„DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73
w podwórzu, tel. 158-81.

Przenumeracja miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za ośmiesienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—
Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadesłane po teleście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zaręczynowe obliczane są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.